Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 62.647 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 182 (3103) Czwartek, 3. VIII. 1961 r. Cena 50 gr

W końcu br. spotkanie na szczycie

szefów państw zachodnich?

WASZYNGTON (PAP) 2. 8.

Nawiązując do wtorkowej wypowiedzi premiera W. Brytanii Macmillana w Izbie Gmin w sprawie istnienia projektów zwołania konferencji szefów rządów państw zachodnich, sekretarz prasowy Białego Domu Salinger oświadczył, że obecnie nie jest planowane tego rodzaju spotkanie, lecz jest rzeczą całkowicie możliwą, iż przed końcem roku odbędzie się konferencja szefów rządów państw zachodnich.

Salinger przypomniał, iż w końcu bieżącego tygodnia rozpocznie się w Paryżu konferencja ministrów spraw zagranicznych państw zachodnich.

LONDYN (PAP) 2. 8.

Dziennik brytyjski „Daily Sketch" utrzymuje, że prezydent Stanów Zjednoczonych Kennedy zamierza przybyć do Europy jesienią br. o ile wymagać tego będzie sprawa Berlina. Celem wizyty byłoby przeprowadzenie rozmów z prezydentem Francji de Gaullem i premierem W. Brytanii Macmillanem. Gdyby okazało się, że Kennedy nie może opuścić Stanów Zjednoczonych wówczas Macmillan — jak pisze „Daily Sketch" — udałby się do Waszyngtonu.

Delegacja gospodarcza ZRA odwiedzi Polskę

PARYŻ (PAP) 2. 8.

Jak donosi z Damaszku agencja France Presse, delegacja gospodarcza reprezentująca obydwie prowincje ZRA zamierza udać się w podróż do ZSRR, Bułgarii i Polski w celu przedyskutowania problemów rozwoju wymiany handlowej między ZRA a wspomnianymi krajami.

Największa w świecie elektrownia wodna

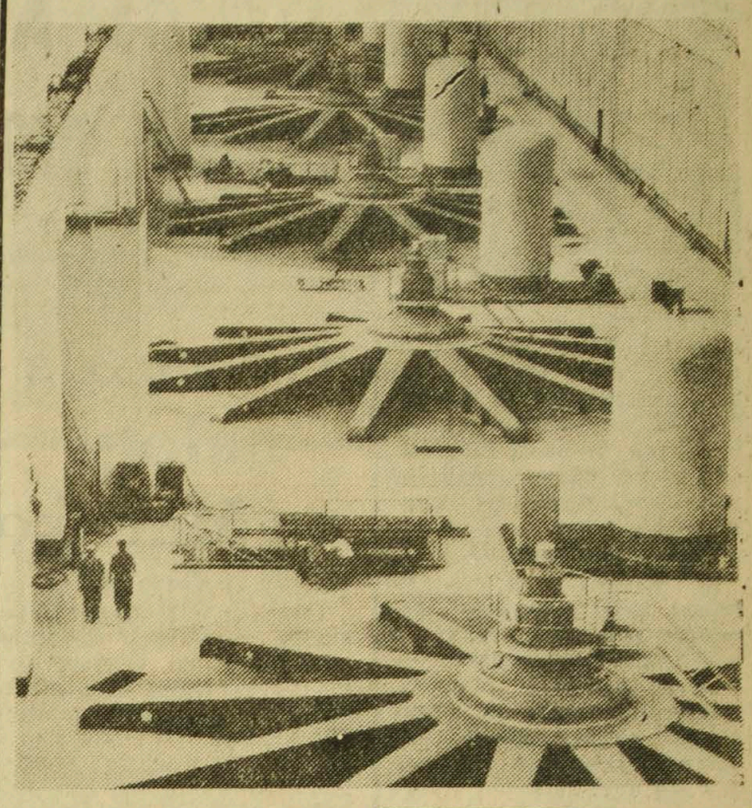

Budowniczowie Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej przekażą już wkrótce komisji państwowej największą na świecie elektrownię wodną.

NA ZDJĘCIU: prace w hali maszyn elektrowni.

Świat komentuje

nowy program KPZR

Prasa światowa poświęca nadal wiele komentarzy projektowi programu KPZR.

Kubański dziennik „Revolucion" podkreśla, że nowy program otwiera drogę do świetlanej przyszłości ludzkości, jej szczęścia i pokoju.

Zwycięski marsz komunizmu — stwierdza dziennik nie może być powstrzymany nawet przy pomocy broni nuklearnej. Podczas gdy w Stanach Zjednoczonych koła imperialistyczne i wielkie koncerny hamują rozwój sił wytwórczych, wzmagają wyzysk i wywołują wzrost bezrobocia, Związek Radziecki kroczy naprzód drogą postępu, zapewniając masom pracującym dobrobyt i szczęście.

*

DELHI (PAP) 2. 8.

Wybitny hinduski działacz społeczny, generał Sahib Singh Sokhey, złożył korespondentowi agencji TASS następujące oświadczenie:

Ogłoszenie projektu programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jest

Ciąg dalszy na str. 2

Nowe propozycje rozbrojeniowe ZSRR

WASZYNGTON (PAP) 2. 8.

Jak pisze waszyngtoński korespondent agencji Reutera, Heffernan podczas wstępnych rozmów w sprawie rokowań rozbrojeniowych, które toczyły się ostatnio w Moskwie między przedstawicielami ZSRR i USA, strona radziecka wysunęła nowe kompromisowe propozycje. Heffernan twierdzi, że to właśnie było powodem nagłego wyjazdu przedstawiciela USA Mc Cloya do Waszyngtonu w celu przeprowadzenia konsultacji z prezydentem Kennedym.

Dymisja A. Dullesa?

LONDYN (PAP) 2. 8.

Jak podaje londyński „Daily Telegraph", prezydent Kennedy podjął decyzję w sprawie zwolnienia jesienią br. Allana Dullesa ze stanowiska szefa centralnej agencji wywiadowczej USA.

Ten sam dziennik informuje, że na miejsce Allana Dullesa prezydent zamierza mianować nowojorskiego prawnika F. Hamiltona. Hamilton w latach ostatniej wojny światowej był jednym z wyższych funkcjonariuszy centralnej agencji wywiadowczej.

Most przez morze

MOSKWA (PAP) 2. 8.

Między miastami Saratow i Engels, leżącymi na dwóch przeciwległych brzegach Wołgi, powstaje obecnie największy w Europie most o długości prawie 3 kilometrów. Nad wodami Morza Stalingradzkiego jeździć będą tym mostem tysiące samochodów, trolejbusów i autobusów. Dotychczas komunikacja między obu miastami odbywała się przy pomocy tramwajów wodnych i promów.

„Polski Dzień" na Targach w Chicago

CHICAGO (PAP) 2. 8.

W sobotę i w niedzielę setki tysięcy ludzi, w tym wielu Polaków z Chicago i okolic, zwiedziło polski pawilon na targach chicagowskich.

Bardzo uroczyście obchodzony był na Targach Dzień Polski.

Mimo, że Targi dopiero się rozpoczęły, dokonano już pierwszych transakcji. Dotyczą one głównie kazeiny, pierza i puchu, towarów Coopeximu, galanterii skórzanej, serów oraz innych produktów spożywczych.

Fanfani i Segni przybyli do Moskwy

RZYM (PAP) 2. 8.

W środę 2 bm. premier Włoch **Fanfani** i minister spraw zagranicznych **Segni** odlecieli do Związku Radzieckiego.

W środę po południu odbyła się pierwsza rozmowa między Chruszczowem a Fanfanim. W czwartek po obiedzie w siedzibie ambasady włoskiej, wydanym na cześć Chruszczowa, odbyć się mają dalsze rozmowy, w których udział wezmą również ministrowie spraw zagranicznych — Gromyko i Segni.

400-setny rejs „Pstrowskiego"

SZCZECIN (PAP) 2. 8.

2 bm. wpłynął do portu w Szczecinie parowiec PZM „Pstrowski", kończąc tym samym swój 400-setny jubileuszowy rejs. Bliźniak „Sołdka" należy do nielicznej serii pierwszych statków, wybudowanych przez polskich stoczniowców przed jedenastu laty. Zdał on w tym okresie doskonale egzamin. W czasie swej służby woził węgiel i rudę, odwiedzając porty Bałtyku i Morza Północnego. Łącznie przewiózł ponad 800 tys. ton ładunków.

Kubański robotnik nazwał swą córkę imieniem Polonia

HAWANA (PAP) 1. 8.

Po raz pierwszy imieniem Polski nazwana została nowonarodzona dziewczynka kubańska. Robotnik przemysłu naftowego z miasta Manzanillo, Jose Ginerte przesłał do Ambasady PRL w Hawanie list, w którym informuje, że w dniu 22 lipca urodziła mu się córeczka. Ponieważ jestem pełen podziwu dla waszego wspaniałego socjalistycznego kraju — pisze Ginerte — nazwałem moją córeczkę Polonią.

Warto dodać, że niedawno odnaleziono dziewczynkę, która rodzice nazwali Karelia gdyż urodziła się w dniu wyzwolenia Radzieckiej Republiki Karelskiej

Katastrofa w kopalni francuskiej

PARYŻ (PAP) 2. 8.

Siedem osób — 4 górników i 3 inżynierów zostało żywcem pogrzebanych we wtorek na głębokości 700 metrów pod ziemia na skutek osunięcia się terenów kopalni w pobliżu miejscowości Merlebach (Lotaryngia). Jak podaje AFP, trzeba co najmniej 6 dni, by ekipy ratunkowe mogły przedostać się do żywcem pogrzebanych. Na razie udało się nawiązać kontakt poprzez szyb powietrzny z jednym z zasypanych.

Niepomyślny lipiec w białostockim włóknie

■ Nadwyżki w Fastach ■ Niedobory w Zambrowie ■ Zakłady Sierżana — dodatkowa produkcja 1,3 mln złotych ■ Nieźle Fabryka Pluszu ■ Słabo — Zakłady w Wasilkowie, „Pasmanteria" i WZPW

Niezbyt pomyślnie wypadł lipiec w białostockim włóknie. Na 7 naszych dużych zakładów włókienniczych, tylko 3 w pełni wykonały swoje miesięczne zadania. W pozostałych 4 zakładach notujemy poważne niedobory.

W przemyśle bawełnianym, z nadwyżką 6 tys. kg przędzy i 3.900 m tkanin, wykonała miesięczne zadania w lipcu załoga **zakładów w Fastach.** Gorzej natomiast wypadli włókniarze **zakładów zambrowskich,** którym do wykonania planu zabrakło 27 ton przędzy.

W przemyśle wełnianym jedynie załoga **Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana** w pełni wykonała swoje zadania. Przędzalnia wyprodukowała dodatkowo 5.000 kg przędzy, tkalnia 7.000 m tkanin, a wykończalnia 8.300 m tkanin. Ogółem wartość dodatkowej produkcji wyniosła w lipcu 1,3 mln zł.

W pozostałych przedsiębiorstwach przemysłu wełnianego plany nie zostały wykonane przez przędzalnię i tkalnię w **Wasilkowie** oraz tkalnię **Wschodnich Zakładów Przemysłu Wełnianego.** Ogółem w lipcu tkalnie obu tych zakładów zalegają z

Ciąg dalszy na str. 2

Jak już donosiła prasa kilka dni temu — na szlaku Miechucino — Sierakowice bohaterski kolejarz Władysław Konopacki uratował przed niechybną śmiercią prawie spod kół pędzącego pociągu — półtorarocznego chłopczyka — Andrzeja Mirskiego. Sam jak wiadomo padł ofiarą swego pięknego czynu. Bohaterskiego kolejarza odwiedziliśmy w szpitalu w Kartuzach, gdzie obecnie przebywa otoczony najtroskliwszą opieką. NA ZDJĘCIU: to zdjęcie wykonano naturalnie po bezprzykładnym bohaterstwie Wł. Konopackiego... ale tak wyglądał początek tragedii.

CAF fot. Kosycarz

Pierwsze dostawy zboża ze wsi sokólskich

■ Rolnicy starają się
■ Magzyny przygotowane
■ Przywiozą zbiorowo...

Tym razem pierwszeństwo w powiecie przypadło gromadzie **Janów.** Już 24 lipca rolnicy z tej gromady odwieźli świeżo wymłócone zboże do punktu skupu GS. Pierwszymi dostawcami byli: Julian **Suszyński,** Wincenty **Jaroszewicz,** Maciej **Kiszło,** i inni. Większość rolników stara się dostarczać zboże realizując swe całoroczne lub miesięczne plany.

Dostawy rozpoczęli też rolnicy z gromad: Rozedranka Stara, Korycin, Krynki. Tak więc dostawy zboża z tegorocznych zbiorów rozpoczęto w pow. sokólskim wcześniej niż przewidywały planowane terminy.

Wszystkie punkty skupu GS są tu odpowiednio przygotowane na przyjmowanie ziarna.

Wystawa polska w Rydze

RYGA (PAP) 1. 8.

W środę otwarta zostanie w Rydze wystawa polskich artykułów eksportowych. Bierze w niej udział 10 central handlu zagranicznego. Na wystawie znajdą się wyłącznie takie artykuły, które przemysł polski może obecnie zaoferować nabywcom w ZSRR.

Przemysł polski zaprezentuje maszyny i sprzęt przemysłowy, maszyny rolnicze, aparaturę kontrolno - pomiarową i elektronową, artykuły trwałego użytku, odzież, obuwie, wyroby chałupnicze.

Zwłoka w amerykańskich próbach badania Księżyca

NOWY JORK (PAP) 2. 8.

Zgodnie z amerykańskim programem badania Księżyca, od pewnego czasu w ośrodku na Cap Canaveral przygotowywano się do wystrzelenia rakiety „Ranger 1", która biegnąc po wydłużonej orbicie ma zbliżyć się do Księżyca, ale go nie okrąży.

Wystrzelenie „Rangera 1" było kilkakrotnie anonsowane, a następnie odkładane. We wtorek wieczorem rzecznik agencji aeronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) podał do wiadomości, że „ze względu na trudności techniczne" proba została odroczona.

W chwili obecnej zakończył się okres sprzyjający wystrzeleniu „Rangera 1" i dopiero po upływie 15 dni będzie można myśleć o wznowieniu prób.

W hołdzie powstańcom Warszawy

1. VIII. 1961 r. w 17 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego — społeczeństwo stolicy oddało hołd poległym powstańcom i obrońcom Warszawy, poległym w 1939 r. Na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach złożono liczne wieńce i wiązanki kwiatów.

CAF — fot. Miedza

55 zabitych wskutek obsunięcia się ziemi

DELHI (PAP) 2. 8.

Agencja Reutera donosi, że indyjska wioska Daduwa w prowincji Uttar Pradesz zniszczona została w wyniku olbrzymiego obsunięcia się ziemi. 55 osób zostało zabitych. Ocalała jedynie 7-letnia dziewczynka.

POGODA

Chmurno Okresami możliwe opady deszczu. Temp. maksym. ok. 20 st. C. Wiatry umiarkowane południowe, skręcające na południowo zachodnie.

Jutro chmurno, przelotne opady.

Ze świata z kraju

■ NOWY JORK. — Na Nowej Funlandii szaleją pożary lasów. W środę ogień dotarł do miejscowości Brownsdale niszcząc 10 budynków mieszkalnych i salę zebrań. W akcji ratowniczej bierze udział ponad 100 strażaków. Większość mieszkańców zagrożonej miejscowości ewakuowano.

■ WARSZAWA. — W Polsce bawi 4-osobowa delegacja oświatowa Kuby z wiceministrem oświaty — Jose A. Aquilera Maceira. Goście interesują się organizacją naszego szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego oraz formami wczasów letnich dla dzieci.

■ NOWY JORK. — Główny delegat USA w ONZ Adlai Stevenson oświadczył we wtorek po powrocie z Paryża, że zwołanie sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie Bizerty... „nie jest ani konieczne, ani pożądane".

■ WARSZAWA. — Z okazji pierwszej rocznicy proklamowania niepodległości Republiki Nigeru przypadającej w dniu 3 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Nigeru Hamani Diori.

■ KAIR. — Prezydent Nasser podpisał we wtorek rozporządzenie o wyasygnowaniu 200.000 funtów egipskich tytułem pomocy dla rodzin bojowników tunezyjskich, którzy padli w walce o Bizertę.

*

■ KAIR. — Jak dowiadujemy się z agencji prasowych, francuskie samoloty wojskowe naruszają w sposób jaskrawy tunezyjski obszar powietrzny.

■ BELGRAD. — Prezydent Ghany dr Kwame Nkrumah przybył w czwartek na zaproszenie prezydenta Tito z oficjalną wizytą do Jugosławii.

■ WASZYNGTON. — Komisja Budżetowa senatu USA przyznała dodatkowo 1 mld dolarów na cele zwiększenia potencjału wojskowego Stanów Zjednoczonych, przede wszystkim w dziedzinie budowy pocisków i bombowców. Suma ta stanowi uzupełnienie do żądanej na ten cel przez administrację kwoty 3.500 mln dolarów.

■ PARYŻ. — We wtorek eksplodowało w Algierze 8 bomb plastykowych. Wyrządziły one wiele szkód materialnych. W tym samym dniu w Oranie wybuchły 3 bomby plastykowe.

■ WASZYNGTON. — Dowództwo amerykańskich sił lotniczych postawiło w stan pogotowia 71 jednostek lotniczych rezerwy i Gwardii Narodowej. Członkowie tych jednostek mają być gotowi do stawienia się w każdej chwili w swych jednostkach.

Niepomyślny lipiec

Ciąg dalszy ze str. 1

wykonaniem około 10.000 m tkanin.

Słabe wyniki osiągnęła również w lipcu załoga **Białostockich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego**, która miesięczny plan wykonała zaledwie w 82,1 proc.

Trzecim zakładem włókienniczym, który w lipcu wykonał z nadwyżką miesięczne zadania, jest **Fabryka Pluszu.** Załoga tej fabryki wyprodukowała dodatkowo pluszów i kordów wartości 778 tys. zł. **(Rem)**

Świat komentuje

projekt programu KPZR

Ciąg dalszy ze str. 1

wydarzeniem o olbrzymim znaczeniu międzynarodowym i dowodzi, że istnieje niezawodny sposób zlikwidowania nędzy i zacofania na całym świecie. Dla narodów krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, które są opóźnione w rozwoju gospodarczym, program jest podsumowaniem doświadczeń Związku Radzieckiego od czasów Wielkiej Rewolucji Październikowej.

*

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Cejlonu Pieter Kieuneman złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że projekt programu KPZR jest niezmiernie doniosłym dokumentem zawierającym teoretyczne zasady budowy społeczeństwa komunistycznego w Związku Radzieckim. Koła imperialistyczne i monopoliści — stwierdził Kieuneman — usiłują przedstawić ten program jako „utopię". Twierdzili oni zgreszta to samo, gdy Związek Radziecki rozpoczynał budowę społeczeństwa socjalistycznego, a rzeczywistość wykazała, jak głęboko się mylili. Masy pracujące łatwo mogą zauważyć różnice między nowym programem KPZR a tym, co proponują i imperialiści i monopoliści.

*

LONDYN (PAP) 2. 8.

Na łamach dziennika „Daily Herald" znany działacz labourzystowski Michael Foot zastanawia się nad tym, jaki wpływ wywrze nowy program KPZR na losy świata.

Kiedy program będzie zrealizowany — pisze m. in. M. Foot — w polu widzenia obozu komunistycznego stanie zwycięstwo światowe.

Francuskie naloty na Maroko

PARYŻ (PAP) 2. 8.

Codziennie i co noc francuskie samoloty wojskowe przelatują nad pogranicznymi rejonami Maroka bombardując i ostrzeliwując tamtejszą ludność. Dziennik marokański „At Tachrir" pisze o bombardowaniu wsi Sidi Bubeker, w której wiele domów zostało zniszczonych. Są tam ranni i zabici. Dziennik stwierdza, że ludność żyje w stałej trwodze. Co noc budzą ją odgłosy kanonady, a nierzadko w pobliżu domów rozrywają się szrapnele.

8 sierpnia wznowienie procesu Eichmanna

JEROZOLIMA (PAP) 2. 8.

Proces ludobójcy Eichmanna, który miał być wznowiony w czwartek, został odroczony do 8 sierpnia z powodu choroby jednego z trzech sędziów izraelskich — Benjamina Halevy.

Po wznowieniu przewodu sądowego wygłoszą końcowe przemówienia prokurator i obrońca, po czym nastąpi przerwa w celu ustalenia wyroku.

Zbrodnie Wehrmachtu na jeńcach wojennych

w drugiej wojnie światowej

WARSZAWA (PAP) 2. 8.

W najbliższym czasie ukaże się praca polskiego historyka z okresu ostatniej wojny dr Szymona Datnera pt. „Zbrodnie Wehrmachtu na jeńcach wojennych II wojny światowej".

Oparta na kilkuset najróżniejszych dokumentach — zarządzeniach hitlerowskich, tajnych pismach dygnitarzy III Rzeszy itp. Niezwykle ciekawa publikacja polskiego historyka jest pierwszym tego rodzaju dziełem w literaturze światowej.

Autor demaskuje w niej zarówno hitlerowski sztab, generalny, najwyższych dowódców hitlerowskiej armii, jak i w wielu wypadkach oficerów, a nawet żołnierzy Wehrmachtu — wykazując niezbicie, że popełnili oni szereg potwornych zbrodni na jeńcach wojennych z różnych frontów ostatniej wojny. Praca zadaje kłam lansowanemu na Zachodzie twierdzeniu, jakoby Wehrmacht nie brał udziału w zbrodniczej działalności aparatu III Rzeszy, a wszystkich zbrodni wojennych dokonywała jedynie policja SD czy SS. W książce swej Szymon Datner wykazał w niezbity sposób ścisłe współdziałanie jednostek Wehrmachtu z formacjami SS w realizowaniu zbrodniczych planów Hitlera.

Poszczególne rozdziały w tej pracy omawiają b. dokładnie zarówno zbrodnie na jeńcach wojennych popełniane na obszarach operacyjnych, jak i w obozach jenieckich — na jeńcach chorych lub rannych.

Wiele uwagi poświęcił autor także naświetleniu zbrodni hitlerowskiej armii w czasie kampanii wrześniowej w Polsce. Przedstawione tu dokumenty wykazują wyraźnie, że już od kampanii wrześniowej Wehrmacht nie stosował wobec wziętych do niewoli jeńców wojennych jakiegokolwiek kraju — obowiązującej konwencji genewskiej. Ofiarą mordów Wehrmachtu padali zarówno jeńcy polscy, jak i radzieccy, amerykańscy i angielscy, włoscy i francuscy, greccy i jugosłowiańscy.

Osobny rozdział omawia zbrodnicze eksperymenty medyczne jakich hitlerowscy „lekarze" i „naukowcy" w mundurach Wehrmachtu dokonywali na jeńcach wojennych.

Upały w Moskwie

MOSKWA (PAP) 2. 8.

Po kilku tygodniach stosunkowo chłodnej pogody nastąpiły w Moskwie upalne dni. Termometr wskazuje prawie 30 stopni w cieniu. W ubiegłą niedzielę tysiące moskwiczan udało się za miasto, aby skorzystać z podmoskiewskich plaż.

Napaść na konsulat kubański

HAWANA (PAP) 2. 8.

W mieście Barranquilla w Kolumbii dokonano ostatnio napaści na konsulat kubański ostrzeliwując go z karabinu maszynowego. Na znak protestu przeciwko tej zbrodniczej napaści odbyła się demonstracja z udziałem około 10 tysięcy osób.

1. VIII. 1961 r. przybył do Warszawy Premier Zachodniego Bengalu dr Ean Chandra Roy. Na lotnisku Okęcie Premiera witali: wiceminister Handlu Zagranicznego — Burakiewicz, Ambasador Indii w Polsce Lal Ram Saram Shing oraz wyżsi urzędnicy MSZ i MHZ.

CAF — fot. Matuszewski

Dwie ważne decyzje premiera

GRN będą przyjmować podania mieszkańców wsi

WARSZAWA (PAP) 2.8.

Ukazało się pismo okólne prezesa Rady Ministrów w sprawie przyjmowania podań od obywateli przez biura gromadzkich rad narodowych.

Nawiązując do uchwały VIII Plenum KC PZPR, która wskazuje na konieczność umocnienia gromadzkich rad narodowych i dalszego zbliżenia tego ogniwa władzy do ludności, pismo podkreśla, iż zachodzi potrzeba podjęcia środków mających na celu odciążenie ludności wiejskiej od konieczności częstego udawania się do siedzib powiatowych rad narodowych w celu załatwiania różnych spraw urzędowych.

Na powyższy problem zwróciła również uwagę sejmowa Komisja Spraw Wewnętrznych, postulując by biura gromadzkich rad narodowych przyjmowały podania w sprawach, o załatwianiu których w I instancji decydują prezydia PRN.

Pismo okólne zaleca więc przewodniczącym prezydiów WRN, by udzielili prezydiom rad narodowych niższych stopni wytycznych uwzględniających zasadę, iż biura GRN powinny przyjmować bezpośrednio od obywateli, na ich żądanie, wszystkie podania kierowane do prezydiów PRN w sprawach związanych z wymiarem podatku gruntowego, obowiązkowych dostaw, pozwoleniami budowlanymi i zgłaszaniem budów, a także podań kierowanych do nadleśniczych lasów państwowych. Prezydium WRN może rozciągnąć ten obowiązek także na inne podania kierowane do rad powiatowych.

Podania należy przekazywać właściwym komórkom administracji państwowej w terminie trzydniowym (jeśli nie wymagają one zaopiniowania przez GRN) oraz w terminie 14-dniowym, jeśli taka opinia jest niezbędna.

MASZYNY BIUROWE DLA PREZYDIÓW POWIATOWYCH I GROMADZKICH RAD NARODOWYCH

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie w sprawie racjonalnego wykorzystania maszyn biurowych w administracji.

Realizacja postanowień VII Plenum KC PZPR w sprawie rozszerzenia uprawnień i umocnienia rad narodowych niższych szczebli — stwierdza zarządzenie — uzależnione jest w dużym stopniu również od usprawnienia pracy biurowej administracji terenowej, zwłaszcza prezydiów PRN i biur GRN. Wymaga to dostarczenia tym ogniwom maszyn biurowych. Liczne urzędy i instytucje centralne mają nadmiar takich maszyn, podczas gdy w terenie odczuwa się ich dotkliwy brak.

Prezes Rady Ministrów zobowiązuje więc ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz kierowników podległych im jednostek organizacyjnych do przeanalizowania aktualnych potrzeb w wyposażeniu w materiały biurowe.

Materiały z dokonanej analizy, określające m. in. ilość zbędnych maszyn tego typu należy przekazać specjalnie powołanej komisji w terenie do 31 października br.

Do zadań tej komisji należeć będzie opracowanie rozdzielnika maszyn dla poszczególnych województw. Komisja dokona też analizy zapotrzebowania na maszyny biurowe w okresie do 1965 r. uwzględniając zwłaszcza potrzeby prezydiów PRN i biur GRN.

*

Publikujemy dziś dwie ważne decyzje premiera: — pismo okólne w sprawie przyjmowania podań od obywateli przez biura gromadzkich rad narodowych oraz zarządzenie w sprawie racjonalnego wykorzystania maszyn biurowych w administracji.

Realizacja zaleceń zawartych w pierwszym dokumencie wprowadza poważne ułatwienia dla ludności wiejskiej.

Nierzadkie są u nas jeszcze wypadki, iż chłop zwraca się do powiatu z prośbą o załatwienie różnych spraw. Dotychczas musiał on udawać się osobiście do odległej nieraz o dziesiątki kilometrów siedziby prezydium PRN, wyczekiwać godzinami na przyjęcie, a niekiedy narażać się również na opryskliwość, obojętność lub niezrozumienie.

Chłopskie podania dotyczą najczęściej ulg podatkowych, zmniejszenia wymiaru lub rozłożenia na raty obowiązkowych dostaw, pozwoleń na rozpoczęcie budowy. Prezes Rady Ministrów zaleca przyjmowanie przez biura GRN podań przede wszystkim w tych sprawach. W praktyce będzie to oznaczać, iż załatwienie większości spraw w powiecie nie będzie wymagało uciążliwych podróży. Czas zużywany w tym celu można wykorzystać pożyteczniej na polu i w zagrodzie. Chodzi tylko o to, aby biura GRN ustosunkowały się rzetelnie do zawartych w piśmie okólnym zaleceń, aby podania nie zalegały szaf i szuflad, lecz były kierowane do prezydiów PRN zgodnie z obowiązującymi terminami.

ZE SPORTU

Za 4 dni

Wyścig kolarski Warszawa - Białystok

Z niepokojem spoglądali w ostatnich dniach organizatorzy III ogólnopolskiego wyścigu kolarskiego na trasie Warszawa — Białystok na zasłane niemal stale chmurami niebo. Jest to jedyna rzecz, która najbardziej niepokoi organizatorów. Nie bacząc jednak na trudności przygotowania do wyścigu prowadzone są w pełnym toku.

W wyścigu udział weźmie cała kolarska czołówka Polski. Start nastąpi o godz. 10 w miejscowości Struga. Pierwszy etap (Struga — Wyszków) o długości 40 km kolarze przejadą indywidualnie na czas. Następnie nastąpi w Wyszkowie start wspólny i ok. godz. 17 przewidziany jest przyjazd pierwszych zawodników na Stadion Miejski w Białymstoku.

Organizatorzy wyścigu — KS Włókniarz w Białymstoku, zwracają się z prośbą do instytucji i zakładów pracy o ufundowanie nagród uczestnikom wyścigu. Nagrody przyjmuje sekretariat klubu przy ul. Kilińskiego 8. (Let)

W hali i na stadionie

Międzynarodowe mecze w koszykówce

W najbliższą sobotę i niedzielę po dłuższej przerwie nadarza się okazja zobaczyć ciekawe spotkania w piłce koszykowej. W dniach tych drużyna Włókniarza Białystok walczyć będzie z reprezentacją Grodna. Włókniarz wzmocniony zostanie trzema koszykarzami I ligowego zespołu ŁKS Łódź — **Kargulem, Kulikowskim i Jabłońskim.** W związku z tym mecze zapowiadają się niezwykle ciekawie. Zawodnicy Grodna reprezentują wysoki poziom i w dotychczasowych spotkaniach odnieśli zdecydowane zwycięstwa.

Pierwszy mecz rozegrany zostanie w sobotę, tj. 5 bm. w Hali Jagiellonii, a drugi w niedzielę o godz. 18 na Stadionie Miejskim. (Let)

Uwaga, sympatycy sportu w Starosielcach!

Sprawa umożliwienia uprawiania sportu przez młodzież w Starosielcach, znajdzie wreszcie w dniu 4 bm. swój epilog. W dniu tym bowiem odbędzie się w Domu Kultury ZZK (Szosa Żółtkowska) posiedzenie Zarządu KS Ognisko, na którym przedyskutowane zostaną sposoby stworzenia w Starosielcach warunków do uprawiania sportu oraz możliwości oglądania imprez sportowych. Zarząd Ogniska zaprasza na posiedzenie wszystkich zainteresowanych tą sprawą mieszkańców Starosielc (Let)

ŁKS — Stal 2:0

ŁKS — Stal Okęcie 2:0 (2:0). Bramki strzelili **Gajdel i Kierażyński.**

Od pierwszych minut spotkania gospodarze uzyskali zdecydowaną przewagę. Przede wszystkim bardzo groźna była linia napadu. Po przerwie poziom znacznie się obniżył i zapanował na boisku chaos. (mal)

Pierwszy w pracy zawodowej i społecznej

Tow. **Zygmunt RAKOWSKI**, brygadier działu energetycznego Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana należy do popularnych, ogólnie lubianych i szanowanych przez załogę osób.

Wszyscy moi rozmówcy w zakładzie, jak sekretarz organizacji partyjnej tow. **Tymiński**, majstrowie **Lic i Piotrowski**, przewodniczący rady oddziałowej tow. **Świsłocki**, główny energetyk **J. Sajczyk** i inni wyrażali się jak najpochlebniej o pracy i osobie Zygmunta Rakowskiego.

Zygmunt Rakowski

— Rakowski — mówi kierownik zakładu, tow. Jabłoński — to dobry fachowiec i zdyscyplinowany pracownik. Dzięki jego sumiennej pracy i gospodarskiej zapobiegliwości silniki u nas pracują bez zarzutu, zakład nie ma z tego powodu postojów.

Tow. Rakowski dba na każdym kroku, by całej załodze pracowało się lżej i wydajniej. Duży jest wkład pracy Zygmunta Rakowskiego jako członka Rady Robotniczej w działalności samorządu robotniczego.

Ale na wykonywaniu czynności służbowych, za które otrzymuje się pobory, nie kończy się praca tow. Rakowskiego w zakładzie przy ul. Włókienniczej 9. Nasz brygadier prowadzi bowiem radiowęzeł zakładowy, który osobiście zorganizował od podstaw. Codziennie rano od lat sześciu bez przerwy wita tradycyjnym już „dzień dobry" załogę, życzy jej sukcesów w pracy, wygłasza pogadanki, podaje komunikaty, informując pracowników o ważniejszych przejawach życia zakładowego. Ceni tow. Rakowskiego młodzież ZMS-owska. Bezinteresownie pomaga jej bowiem urządzać wszelkiego rodzaju imprezy i zabawy taneczne.

Zygmunt Rakowski jako specjalista od spraw bezpieczeństwa i higieny pracy, pełni obecnie w BZPW im. Sierżana obowiązki społecznego inspektora pracy. Na tym stanowisku bezkompromisowo dogląda, by przepisy bhp były w przedsiębiorstwie respektowane w całej rozciągłości.

Tow. Rakowski troszczy się też o usprawnienie pracy, o stałe doskonalenie jej metod. Jemu to właśnie trzeba zawdzięczać zorganizowanie transportu wewnątrz zakładowego w fabryce włókienniczej przy ul. Orzeszkowej. Zastosowany tu dźwig według jego pomysłu rozwiązał całkowicie problem transportowania przędzy w obrębie hal produkcyjnych. (gen)

Przed XX-leciem PPR

W Łapach opracowano program uroczystości

W przyszłym roku minie 20 lat od chwili powstania Polskiej Partii Robotniczej, organizatorki zwycięskiej walki o wyzwolenie narodowe i społeczne naszej Ojczyzny. Rocznicę tę będziemy obchodzić szczególnie uroczyście, gdyż wszystko co wiąże się z działalnością PPR jest nam szczególnie bliskie i szczególnie drogie. Wszak jesteśmy kontynuatorami wielkiej pracy nad przekształceniem Ojczyzny, pracy zapoczątkowanej przez PPR w trudnych latach okupacji i po wyzwoleniu. Dziś, kiedy hasła i ideały, o które walczyła PPR, z powodzeniem wcielane są w życie, nasze myśli i nasze uczucia z wdzięcznością wracają do pamiętnej daty przed dwudziestu laty. One właśnie towarzyszą nam w przygotowaniach do jej uroczystego uczczenia.

W Łapach, gdzie Komitet Powiatowy PZPR powołał już komitet obchodu XX-lecia PPR w powiecie, opracowano obszerny program przygotowań do tej uroczystości. Powołano więc specjalną komisję, zadaniem której będzie ustalenie listy działaczy PPR poległych w powiecie łapskim za władzę ludową oraz komitet redakcyjny jednodniówki. Następnie postanowiono zorganizować w całym powiecie odczyty o walce PPR w kraju i na Białostocczyźnie, wieczory wspomnień o Marcelim Nowotko, spotkania młodzieży i społeczeństwa ze starymi działaczami ruchu robotniczego.

Obok bardzo bogatej i urozmaiconej akcji odczytowo - propagandowej, postanowiono okres przygotowań do uroczystych obchodów Dwudziestolecia PPR wykorzystać w celu poprawienia pracy wewnątrzpartyjnej, wzmożenia działalności nad rozbudową partii oraz ożywienia inicjatywy społecznej i gospodarskiej w terenie. (e)

Fot. Tadeusz Mikietyński

Milionerka z Szepietowa

Gminna Spółdzielnia w Szepietowie (pow. wysokomazowiecki) jest milionerem od 1954 r. W roku ubiegłym wypracowała ona 1.400.000 zł zysku. Nic więc dziwnego, że można było w takich warunkach myśleć o zaopatrzeniu spółdzielni w nowoczesny sprzęt, budowie magazynów na zboże i nawozy, zakupieniu budynku na biura i sklep, ułożeniu twardej nawierzchni obok magazynów i składu węgla.

Obecnie planuje się rozbudowę magazynów na nawozy i pasze, punktu skupu jaj i drobiu, budowę nowoczesnej gospody, piekarni, wytwórni wód gazowych itp.

Spółdzielnia w Szepietowie liczy ponad 3 tys. członków. (g)

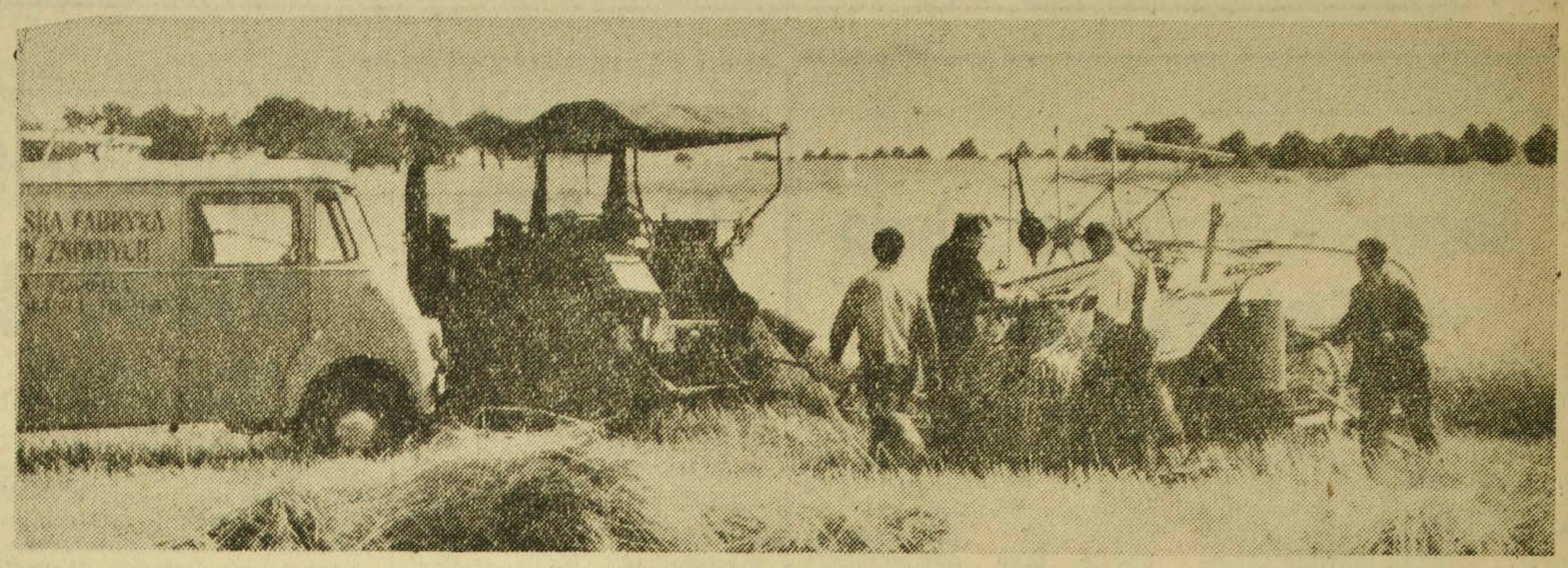

Kierunek wskazało VIII Plenum

Miejsce gromady

Powiatowa rada narodowa stanowi obecnie podstawowe ogniwo w systemie terenowych organów władzy. Powiat jest dziś dostatecznie silną jednostką administracyjną która podołać już może maksymalnej samodzielności. A jakie jest miejsce gromady? Trwający od lat proces rozszerzania uprawnień rad narodowych objął i GRN, ale z pewnością w niedostatecznej mierze.

Zmiany w podziale administracyjnym wsi (w ciągu ostatnich 4 lat zmniejszono w kraju liczbę gromad o 2458), zlikwidowanie przestarzałego szarwarku oraz utworzenie funduszu gromadzkiego, zlikwidowanie instytucji pełnomocnika gromadzkiego i przywrócenie tradycyjnej na wsi instytucji sołtysa, powołanie sekretarzy gromadzkich, troska o stałe podnoszenie poziomu kadr w GRN umocniły w pewnej mierze tę najniższą jednostkę władzy ternowej. Mimo to gromadzkie rady narodowe są nadal najsłabszym ogniwem w systemie rad. U podstaw słabości GRN tkwi niewątpliwie fakt, że niewiele dotychczas miały one do powiedzenia w dziedzinie dla ludności wiejskiej najważniejszej, tzn. w dziedzinie rozwijania produkcji rolnej.

Nic przeto dziwnego, że na VIII Plenum KC PZPR sprawa gromadzkich rad narodowych zajęła poczesne miejsce. W uchwale zaakcentowano potrzebę wzmocnienia roli gromadzkich rad narodowych przede wszystkim pod kątem rozszerzenia ich zadań w dziedzinie rozwoju rolnictwa.

W świetle zadań, jakie przed nimi wyrosły, GRN-y powinny spełniać nie tylko rolę **inicjatora** poczynań zmierzających do rozwoju produkcji, ale i **koordynatora** działalności instytucji i organizacji rolniczych działających na terenie wsi. Temu mają służyć wieloletnie gromadzkie programy rozwoju rolnictwa na najbliższe 5 lat, jak również — sporządzone w oparciu o plan wieloletni — roczne gromadzkie plany gospodarcze.

Opracowanie tych planów jest sprawą trudną, już choćby dlatego, że nową. Jest to też niełatwe i dlatego, że wieś nasza jest jeszcze obecnie w olbrzymiej mierze wsią gospodarującą indywidualnie.

Wprowadzenie zasady planowania w rolnictwie staje się jednak rzeczą konieczną. Chodzi przecież o wykrycie istniejących poważnych rezerw produkcyjnych, o uczynienie produkcji rolnej bardziej intensywną i wydajną, o przyspieszenie rozwoju produkcji roślinnej dla stworzenia trwałych podstaw rozwoju hodowli, poprawy bilansu paszowego i zwiększenia sprzedaży zboża towarowego państwu.

Gromadzkie plany rozwoju rolnictwa muszą być — aby były zrozumiałe dla każdego członka rady gromadzkiej — opracowywane w sposób nieskomplikowany i obejmować najistotniejsze elementy produkcji rolniczej. Jest rzeczą jasną, iż w tej chwili biura rad gromadzkich nie są jeszcze w stanie opracować samodzielnie własnych planów i muszą im w tym pomóc organa wykonawcze powiatowych rad narodowych. W każdym jednak wypadku warunkiem sporządzenia planu jest dobra znajomość stanu rolnictwa w danej gromadzie, a także istniejących rezerw produkcyjnych.

Stąd też rady gromadzkie powinny interesować się gospodarstwami zaniedbanymi, które nie wykorzystują należycie posiadanej ziemi, uzyskują niewspółmiernie niskie plony i posiadają niskie pogłowie zwierząt gospodarskich, czym hamują rozwój gospodarki rolnej. Rady gromadzkie powinny ustalać przyczyny tych zaniedbań, pomagać słabym gospodarstwom w podniesieniu ich zdolności produkcyjnych. O ile nie mają one perspektyw rozwojowych, nie należy ich właścicielom udzielać ulg w świadczeniach na rzecz państwa. Na VIII Plenum podkreślono konieczność uchwalenia nowych przepisów prawnych, umożliwiających radom narodowym pełne zagospodarowanie użytków rolnych obecnie zaniedbanych.

Istotne są też postanowienia w dziedzinie wzajemnej współpracy pomiędzy GRN-ami a kółkami rolniczymi GRN-y powinny systematycznie interesować się i pomagać istniejącym na terenie gromady kółkom rolniczym. Powinny one również koordynować działalność organizacji społeczno - gospodarczych na terenie grmady tak, by ułatwiała ona rozwiązywanie zadań produkcyjnych kółek.

Zadania gromadzkich rad narodowych w dziedzinie rozwoju rolnictwa wysuwają się na czoło, jednak nie wyczerpują całokształtu ich obowiązków. GRN podobnie zresztą jak inne rady narodowe powinny uwzględniając specyfikę wsi, rozwijać działalność gospodarczą, społeczną i kulturalną, zmierzającą do poprawy warunków życia i pracy ludności miejscowej. Należą tu takie sprawy, jak zaopatrzenie ludności w artykuły przemysłowe i spożywcze, rozwój usług, niezwykle ważne dla wsi sprawy budowy i konserwacji dróg lokalnych, rozwijanie urządzeń komunalnych oraz socjalno-kulturalnych. Istotne jest również wprowadzenie jednolitej ewidencji, która będzie podstawą prawidłowego obciążenia gospodarstw rolnych. W miarę jej wprowadzania będą przeprowadzane doświadczenia co do możliwości przekazania gromadzkim radom narodowym całości spraw wymiaru i poboru podatku gruntowego.

Realizacja wytycznych VIII Plenum KC przyczyni się do wzrostu samorządności gromady, samorządności w dobrym tego słowa znaczeniu. Samorządna gromadzka rada narodowa — to rada, która potrafi wyzwolić maksimum inicjatywy społecznej w realizowaniu czynów społecznych i funduszu gromadzkiego, w wykonywaniu budżetu, a która zawsze pamięta, że jest nie tylko reprezentacją ludności zamieszkałej w gromadzie. ale również najdalej wysuniętą komórką terenowych organów władzy ludowej.

ADAM WENDEL

Pisaliśmy już, że na terenie Białostocczyzny przebywają remontowe brygady żniwne z fabryk w Starołęce, Płocku i Ursusie. Jak się dowiadujemy usunęły one dotychczas 37 poważniejszych awarii maszyn i ciągników. W usuwaniu uszkodzeń brały też udział ekipy remontowe z Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym w Starosielcach.

Obecnie ekipa URSUSA przebywa w pow. oleckim, gdzie kontroluje pracę ciągników „Ursus C-325" we wszystkich kółkach rolniczych. Wóz techniczny Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych udaje się dziś na teren pow. suwalskiego, gdzie zajmie się między innymi naprawa kombajnu w PGR Poluńce.

CAF — fot. Sokołowski

Do zbioru buraków — tylko KBC-1

Bardzo interesująca konstrukcja jest kombajn do zbioru buraków, oznaczony symbolem KBC-1: maszyna ta ścina liście, wyciąga buraki z gleby, a następnie czyści i lokuje w oddzielnych pojemnikach. Kombajn współpracuje z ciągnikiem 25-konnym (obsługa — dwie osoby), jest lekki i prosty. Zdaniem fachowców — nie ustępuje dobrym konstrukcjom zagranicznym.

Kombajn buraczany — to dzieło Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu. (W i T — AR)

Walczymy ze stonką

Wizyta radzieckich specjalistów

Rozpoczął się drugi etap prac radzieckich i polskich specjalistów z międzynarodowej komisji do zwalczania groźnego szkodnika naszych pól — stonki ziemniaczanej. Tym razem komisja rozpoczęła badania po stronie radzieckiej. Specjalistów polskich reprezentowała mgr Irena *Woźniak*, kierownik Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin w Białymstoku.

Wczoraj kilkuosobowa grupa członków komisji przyjechała na Białostocczynę, gdzie po raz drugi w tym roku prowadzone będą badania nad zwalczaniem stonki.

Obserwacje terenowe kontynuować się będzie w powiatach siemiatyckim i suwalskim. Duże zainteresowanie jakie problemowi zwalczania stonki okazują zarówno specjaliści jak i władze wojewódzkie, powinny **wzmóc aktywność terenowej służby ochrony roślin jak też powinny zmobilizować rolników do aktywnego udziału we wszystkich poczynaniach zmierzających do całkowitego zlikwidowania tego groźnego szkodnika.**

Zwłaszcza obecnie, gdy po okresie deszczów słońce mocniej przygrzeje, a z gleby zaczną wychodzić chrząszcze letniego pokolenia stonki — **częste lustracje pól w miejscach zagrożonych nie mogą być absolutnie zaniedbywane.** Środki chemiczne do zwalczania szkodnika są do nabycia we wszystkich sklepach GS. (m)

Seria katastrof na szosach

W ciągu ubiegłego tygodnia na szosach woj. krakowskiego miało miejsce aż osiem wypadków śmiertelnych oraz 16 wypadków, w czasie których prowadzący pojazdy mechaniczne — głównie motocykle — ulegli ciężkim obrażeniom.

Jak stwierdza Komenda Wojewódzka Ruchu Drogowego MO w Krakowie, najczęstszą przyczyną wypadków jest zbyt szybka jazda kierowców, niezwracanie uwagi na znaki drogowe oraz picie alkoholu. (PAP)

Gołębie z Katowic na S/S „Katowice"

Z rzadkim ładunkiem pochodzącym z Katowic wypłynął w daleki rejs 31 ub. miesiąca z portu szczecińskiego S/S „Katowice". Mianowicie hodowcy gołębi z czarnego Śląska przysłali partię około 100 klatek zapełnionych tymi ptakami. Na Morzu Północnym marynarze otworzą klatki i wypuszczą ich mieszkańców na wolność, a górnicy i hutnicy Śląska będą z niecierpliwością wyczekiwać powrotu swych ulubieńców, którzy bez paszportów i wiz przelecą kilka granic państwowych. (PAP)

Czytelnicy pytają
– redakcja odpowiada

Normy – a powierzchnia mieszkalna

W listach do wszystkich niemal redakcji Czytelnicy proszą o szersze wyjaśnienie niektórych problemów, związanych z nowymi zasadami rozdziału mieszkań i gospodarowania nimi. Pytania dotyczą głównie przejściowych norm zaludnienia lokali oraz wpływu nowych postanowień na działalność spółdzielczości mieszkaniowej. Czytelnicy pytają również, czy wspomniane uchwały i zarządzenia będą działały wstecz.

NOWE NORMY

Jak wiadomo, uchwała Rady Ministrów zobowiązuje rady narodowe do wprowadzenia na okres lat 1961—65 normy zaludnienia w granicach 5—7 m kw. powierzchni mieszkalnej na osobę (oczywiście dotyczy to rad, na których terenie obowiązywały dotychczas inne zasady). Ustalenie takiej normy zapewnia pełne wykorzystanie mieszkań oddawanych do użytku w nowym budownictwie i tym samym przyspiesza realizację podstawowego zadania, o którym mowa w uchwale VIII Plenum KC PZPR, tzn. jak najszybszego wprowadzenia do mieszkań rodzin, które dotychczas zajmowały lokale nie nadające się na mieszkania lub skrajnie przeludnione.

POWIERZCHNIA MIESZKALNA

Jest to powierzchnia służąca do pracy, wypoczynku, spożywania posiłków i spania. Potocznie utożsamia się ją z powierzchnią pokojów.

Natomiast powierzchnia użytkowa — to całość powierzchni lokalu, począwszy od drzwi wejściowych z sieni lub klatki schodowej, a więc łącznie pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz itp. Powierzchnia mieszkalna stanowi zatem tylko określoną część powierzchni użytkowej. Podkreślić przy tym należy, iż wszystkie powieszczenia pomocnicze (kuchnia, łazienka i inne) muszą być tak zaprojektowane, by właściwie spełniały swe funkcje użytkowe. Np. kuchnia nie może mieć mniej niż 4 m kw, ubikacja mniej niż 1 m kw. itd.

W praktyce zatem każdy kto otrzyma mieszkanie o wielkości zgodnej z nowymi normami, będzie miał do dyspozycji, w zależności od typu mieszkania, 10—12 m kw. powierzchni użytkowej na osobę. Nie jest to wprawdzie wiele, pamiętać jednak trzeba, że wiele rodzin mieszka w znacznie większej ciasnocie, gnieżdżąc się w suterenach, na poddaszach, w pomieszczeniach przeznaczonych na sklepy i innych prowizorkach, a także w starych, niejednokrotnie grożących zawaleniem budynkach przeznaczonych do rozbiórki. Dla wszystkich tych ludzi nowe mieszkania, nawet o skromnym metrażu, stanowić będą olbrzymią poprawę ich warunków bytowych.

NIE DZIAŁA WSTECZ

Korekta norm nie wpłynie na sytuację lokalową osób, które już mają mieszkania, wydane bowiem zarządzenia nie działają wstecz. Oczywiście w przypadkach kiedy z mieszkania wyprowadza się jedna lub więcej osób (wskutek czego staje się ono nadmiernie „rozgęszczone") będą — jak dotychczas — ingerowały władze kwaterunkowe. Sytuację taką jak powyższa regulują bowiem już od dawna przepisy prawa lokalowego. Dodać trzeba, że i w tych przypadkach honorowane będą prawa nabyte, zatem osobie (lub osobom) pozostającym w mieszkaniu przysługiwać będzie taka powierzchnia jak poprzednio.

DOSTOSOWANIE MIESZKAŃ SPÓŁDZIELCZYCH

Naturalnie, spółdzielczość mieszkaniowa nie pozostanie poza zasięgiem wytycznych VIII Plenum. Powszechnie wiadomo, że już obecnie spółdzielnie nie mogą przyjmować zbyt wielu nowych członków ze względu na ograniczone możliwości inwestycyjne. A napływ kandydatów stale rośnie. Powstaje więc sytuacja, w której z jednej strony należałoby zwiększyć liczbę budowanych mieszkań spółdzielczych, z drugiej zaś brak na ten cel kredytów, materiałów i potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw wykonawczych.

Dotychczas pokaźna część właścicieli lub użytkowników mieszkań spółdzielczych była — pod względem zajmowanej przestrzeni „uprzywilejowana" w stosunku do lokatorów mieszkań kwaterunkowych a przecież każdy „ponadnormatywny" metr, to w praktyce więcej zużytych materiałów, zaangażowanie większego potencjału produkcyjnego wykonawcy i wydanie dodatkowych pieniędzy, które mogłyby być spożytkowane na budowę innych mieszkań.

Zbędne jest więc uzasadnienie, że dostosowanie zaludnienia do poziomu obowiązującego w budownictwie państwowym jest obecnie koniecznością. Znalazło to wyraz w uchwale VIII Plenum, która zaleca wprowadzenie zasady przyznawania do 7 m kwadratowych powierzchni mieszkalnej na osobę w spółdzielniach lokatorskich, a do ok. 9 m kwadratowych we własnościowych.

Postanowienia w tym względzie nie dotyczą osób, które otrzymały już przydziały mieszkań w domach spółdzielczych. Powstaje jednak problem tych, którzy mają się wprowadzić w przyszłości. Czy otrzymają oni mieszkania według „starej" czy nowej normy?

Jak informuje prezes Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych — **Witold Kasperski**, związek będzie się usilnie starał pogodzić interes społeczny z interesem poszczególnych członków spółdzielni. I tak, jeśli różnica między pierwotnie przyznaną powierzchnią użytkową a obecną wynikającą z normy będzie zbyt duża, zarząd spółdzielni zaproponuje przyszłemu użytkownikowi zmianę mieszkania na mniejsze. Za każdym razem weźmie się przy tym pod uwagę nie tylko aktualną strukturę i liczebność rodziny, ale i ewentualne, rychłe zmiany. Nie trzeba dodawać, że w przypadku uzyskania przez spółdzielcę mieszkania mniejszego niż to, które zapewniono mu poprzednio, spółdzielnia zwróci proporcjonalną część wkładu pieniężnego.

Dla zapewnienia członkom spółdzielni dobrych warunków lokalowych upowszechniona zostanie zasada, iż w razie powiększenia się rodziny lokatora będzie on mógł wystąpić do zarządu spółdzielni o przyznanie — za odpowiednią dopłatą — większego mieszkania. Dotychczasowe otrzyma kolejny kandydat z listy członkowskiej. (PAP)

Ze Starosielc do Egiptu

W tych dniach Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych w Starosielcach wysyłają do Gdyni, a następnie okrętem do Egiptu pierwszy most obrotowy. Most ten, który stanie nad rzeką, umożliwi dużym statkom żeglugę rzeczną.

Most ze Starosielc wyposażony jest we wszystkie mechanizmy, które pozwalają na jego przesuwanie (obrót) po zainstalowaniu na przęsłach.

Warto dodać, że jest to pierwszy most tego typu wykonany przez Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych w Starosielcach. Most waży 150 ton i ukończony został w skróconym terminie.

Egipt jest już czwartym krajem po Finlandii, Szwecji i Czechosłowacji, do którego w ostatnim czasie kolejarze ze Starosielc wysyłają konstrukcje stalowe i mostowe. (Rem)

Po zamknięciu bilansu

W spółdzielczości pracy widać poprawę

■ 3 „milionerki"
■ 10 spółdzielni w czołówce

Skończył się pracowity okres w białostockich zakładach spółdzielczych. Na 80 istniejących na terenie Białostocczyzny spółdzielni podległych WZSP — tylko 3 (Spółdzielnie Pracy Produkcji Materiałów Budowlanych w Olecku i Wasilkowie oraz białostocka „Cegła") nie mają zatwierdzonego jeszcze bilansu. Wszystkie pozostałe na walnych zgromadzeniach dokonały podsumowania dorobku i podzieliły wypracowany zysk.

Ogólnie należy powiedzieć, że wyniki pracy poszczególnych zakładów spółdzielczych są o wiele lepsze niż w poprzednich latach. Świadczy o tym m. in. rosnący z roku na rok zysk, wzrost wykwalifikowanej kadry, wyposażenie zakładów itp. Jest też znaczna poprawa w jakości produkcji, chociaż w tym zakresie jest jeszcze wiele do zrobienia. Pozytywnym zjawiskiem jest i to, że poważnie zmniejszyła się liczba zakładów pracujących na stratach. Dziewięć spółdzielni (na 80) nie uzyskało planowanego zysku (w poprzednim roku aż... 17). Dla zbadania przyczyn nierentowności tych zakładów powołani zostali decyzją Wojewódzkiego Związku tzw. opiekunowie, którzy w terminie do 30 sierpnia br. zobowiązani zostali do złożenia wniosków zmierzających do poprawy sytuacji, względnie likwidacji spółdzielni. Specjalni rzeczoznawcy rozpatrują też możliwości zakładów, które zamknęły bilans pozytywnym wynikiem, ale mogłyby uzyskać jeszcze lepsze efekty gospodarcze.

Jak wynika z ogólnego bilansu — spółdzielcze zakłady wytwórcze na planowane 14 mln 964 tys. zł zysku — uzyskały 15 mln 165 tys. zł. 12 istniejących zakładów budowlanych przekroczyło zadania o 2 mln złotych, a zakłady usług nieprzemysłowych o blisko 200 tys. W woj. białostockim mamy trzy „milionerki" i 10 spółdzielni, których zysk waha się w granicach od 500 do 900 tys. zł. „Milionerką" jest m. in. **białostocka spółdzielnia krawiecka „Wzorcowa", której zysk wyraża się kwotą 1 mln 209 tys. zł.** „Milionerką" jest również **Kapeluszn**icza **Spółdzielnia Pracy.** Załoga tego zakładu **wygospodarowała 1 mln 134 tys. zł zysku.** Z kwoty tej 52 tys. zł przeznaczone m. in. na fundusz budownictwa mieszkaniowego, 37 tys. na cele socjalne. Duża kwota przypadła także do podziału wśród członków spółdzielni. Każdy spółdzielca otrzymał 196 proc. swoich miesięcznych poborów.

W Spółdzielni Pracy Artykułów Chemicznych w Białymstoku, w której zysk wyniósł 679 tys. zł, członkowie spółdzielni otrzymali przeciętnie ponad 4 tys. (każdy). W Spółdzielni Wielobranżowej przy podziale zysku przypadło po 120 proc. miesięcznego zarobku, a w Spółdzielni Pracy Usług Różnych w Janowie, pow. Sokółka — 190 proc.

Wszystkie spółdzielnie podległe WZSP wyasygnowały z wygospodarowanego zysku pewną kwotę na budowę szkół Tysiąclecia i na fundusz rozwoju spółdzielczości uczniowskiej. Znaczną część zysku przeznaczono też na budownictwo mieszkaniowe. (t)

Na wakacjach w kraju

29 dziewcząt w wieku od 11—14 lat — dzieci Polonii Francuskiej przebywa na kolonii w Wiśle-Głębcach. Towarzystwa dotrzymują im rówieśniczki z Polski. W czasie swego pobytu w kraju dziewczęta zwiedzą Pałac Młodzieży i Planetarium w Katowicach. Przewidziana jest również wiele obiecująca wycieczka do Warszawy.

NA ZDJĘCIU: deszczowe lato — jak widać — nie za wiele dawało się we znaki gościom z zagranicy...

CAF — fot. Seko

Konkurs na piosenkę

■ **500.000 kuponów plebiscytowych**
■ **Cenne nagrody czekają**
■ **Losowanie nagród — 17 września**

Organizatorzy konkursu na polską piosenkę są „zasypywani" listami z całego kraju dotyczącymi plebiscytu i głosowania. Miarą zainteresowania konkursem może być fakt, iż nakład 500.000 kuponów plebiscytowych rozchodzi się w iście błyskawicznym tempie.

Ogółem wśród uczestników konkursu rozlosowanych zostanie 1.000 nagród, z których najbardziej atrakcyjne to samochody osobowe „Octavia" i „Syrena", motocykle, telewizory, rowery itp. Losowanie nagród odbędzie się w Warszawie w dniu 1 września br. Przy tej okazji warto przypomnieć o warunkach konkursu. Otóż każdy uczestnik ma prawo wysłać nieograniczoną ilość kuponów z tym, że na każdym kuponie wolno zamieścić tytuł tylko jednej z 12 piosenek, które biorą udział w konkursie. Przy wysyłaniu kuponu należy zachować odcinek kontrolny. (h)

Wzorowi kierowcy

Za wieloletnią nienaganną i przykładną pracę odznaczeni zostali srebrnymi i brązowymi odznakami „wzorowego kierowcy" kierowcy samochodowi PKS w Białymstoku. Są to: **Cz. Purwin, W. Czajkowski, R. Maksymowicz, K. Szacki, J. Olęcki, H. Szczerbicki, A. Sakowicz, Z. Kamiński, St. Gryko i T. Zalewski.** (A. S.)

Przekazanie odlewni FPiU w IV kwartale br.

W myśl pierwotnego planu budowa nowej odlewni Fabryki Przyrządów i Uchwytów miała być zakończona w lipcu bieżącego roku. Planowany termin nie został jednak dotrzymany ze względu na spóźnione dostawy maszyn i urządzeń, co spowodowało przedłużenie prac montażowych.

Jak nas informuje kierownictwo fabryki, obiekt ten przekazany zostanie do użytku dopiero w IV kwartale br. i w końcu grudnia nastąpi próbny rozruch odlewni.

Nowo uruchomiona odlewnia dostarczać będzie rocznie 4.500 ton odlewów. Produkcja odlewów wzrośnie więc w stosunku do obecnej prawie dwukrotnie. Nowa odlewnia pozwoli na rozszerzenie produkcji FPiU oraz wpłynie na poważną poprawę jakości wyrobów. W 1962 roku w porównaniu do roku bieżącego produkcja zakładu wzrośnie o blisko 20 proc. Około 50 proc. ogółu produkcji stanowić będzie eksport. (t)

329 gości zagranicznych skorzystało z białostockiego hotelu

Nienotowaną frekwencję gości zagranicznych miał w lipcu białostocki hotel. Ogółem w ub. miesiącu przebywało w hotelu 329 gości zagranicznych z 9 krajów. Rekord pobili turyści ze Związku Radzieckiego, których było 226. Miasto nasze odwiedziło ponad 72 obywateli z Czechosłowacji, 13 Francuzów, 10 obywateli USA, 4 Węgrów i po jednym przedstawicielu Danii, Kuby, Szwecji i Anglii.

Ogółem, łącznie z gośćmi zagranicznymi, w białostockim hotelu przebywało w lipcu 2.744 osoby. (h)

Stare Juchy warto zwiedzić

Obchodząca 500-lecie istnienia osada Stare Juchy w pow. ełckim posiada sporo zabytków historycznych. Należy do nich m. in. kościół wybudowany w 1487 r. oraz budynek dawnej szkoły parafialnej. Warto również zobaczyć położone o 700 m od osady grodzisko i głaz narzutowy, na którym według legendy mieszkańcy tych ziem — Prusowie mieli składać ofiary bogom.

Ełckiemu oddziałowi PTTK należy się pochwała za umieszczenie w Starych Juchcah tablic informujących turystów o zabytkach tej osady. (mali)

Gospodarze z Rudki

■ **Produkują cegły i dreny**
■ **Wkrótce technikum rolnicze**
■ **Hodowlą także warto się zająć**

Kółko rolnicze w Rudce pow. bielski prowadzi bardzo ożywioną działalność gospodarczą. Posiada dwa zestawy traktorowe, dwa agregaty omłotowe oraz własną cegielnię. I właśnie z cegielnią wiążą tutejsi rolnicy bardzo ambitne plany. Zamierzają oni w tym roku wyprodukować 160 tys. cegieł. Ostatnio podjęto również uchwałę o produkcji rurek drenarskich. W br. cegielnia wypuści 60 tys. drenów.

O znaczeniu tego rodzaju produkcji nie trzeba chyba nikogo przekonywać, a dochody kółka poważnie wzrastają. Część dochodów postanowiono przeznaczyć na wybudowanie we wsi zlewni mleka. Budowa tego obiektu rozpoczęta zostanie w roku przyszłym.

Ambitne plany tego kółka dotyczą również młodzieży. Kształci się ona obecnie w dwuletniej szkole rolniczej, ale starsi gospodarze wraz z kierownikiem szkoły zamierzają wystąpić do władz oświatowych o przekształcenie szkoły w technikum rolnicze.

Są jednak sprawy, na które członkowie kółka powinni zwrócić większą uwagę. Np. hodowla bydła. Chodzi tu głównie o ujednolicenie rasy krów. Jak dotąd bowiem wartość hodowlana bydła jest tu nie najlepsza. A wieś ta posiada sporo łąk i warto się pokusić o intensywniejszy rozwój i tej gałęzi produkcji. Dosyć często odwiedza tę wieś agronom, pożądane byłyby jednak i częstsze wizyty zootechnika.

Rudka to rozsądna wieś i warto jej to lub owo podpowiedzieć, by tamtejsze kółko stało się przodujące pod każdym względem. (wier)

DZIŚ IDZIEMY

TEATR W BIAŁYMSTOKU

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Witaj smutku", prod. USA, panoramiczny (od lat 18), godz. 15.30, 18 i 20. (Ostatni dzień).

„Ton" — „Sprawcy nieznani", prod. włoskiej (od lat 16), dodatek — „Kronika Koszalina", godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Ginąca preria", prod. USA (od lat 10), dodatek — „Bulandra i diabeł", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Polana" — „Meksyk w ogniu", prod. meksykańskiej, kolorowy (od lat 16), dodatek — „Wojtek, Piotrek i Azorek", godz. 19 i 21.

„TPP-R" — „Trzynasty komisariat", prod. czeskiej (od lat 18), dodatek — „Czy wiecie, że...", godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. „Kochanek Lady Chatterley", prod. francuskiej (od lat 18), dodatek — „Kropla wody", godz. 17 i 20.

Kino Klubu MO — „Niewysłany list", prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 17 i 19.

Dom Kultury na Nowym Mieście — „Sługa dwóch panów", prod. radzieckiej (od lat 12), dodatek — „Nasza kronika", godz. 17 i 19.

„Kolejarz" w Starosielcach — „Korsarze Pacyfiku", część I, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 17 i 19.30.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia" w Ełku — „Gorączka w El-Pao"
„Zorza" w Ełku — „Wiatr ucichł przed świtem"
„Orzeł" w Ełku — „Korzenie"
„Bałtyk" w Suwałkach — „Wakacje z Moniką"
„Merkury" w Suwałkach — „Czerwony sygnał"
„Millenium" w Łomży — „Jak zabić starszą panią"
„Październik" w Łomży — „Wakacje z gangsterem"
Łapy — „Oko za oko"
Hajnówka — „Korsarze Pacyfiku"
Grajewo — „Traper z Kentucky"
Augustów — „Prawo i bezprawie"
Olecko — „Chcę być gwiazdą"
Gołdap — „Ostatnie akordy"
Bielsk - Podlaski — „Śmierć w siodle"
Siemiatycze — „Mężczyzna w spodenkach"
Zambrów — „Nędznicy" I seria
Wasilków — „Młyn szczęścia"
Czarna Wieś — „Madame de..."
Sokółka — „Panna Julia"
Wys.-Maz. — „Ucieczka przed cieniem"
Kolno — „Hiroszima moja miłość"
Jedwabne — „Sny w szufladzie"
Knyszyn — „Szukam ojca"
Mońki — „Niepotrzebny"
Szczuczyn — „Małe jasne"
Sejny — „Półgłówek"
Rajgród — „Dramat w Kosmosie"
Dąbrowa — „Francis muł, który mówi"
Supraśl — „Korsarze Pacyfiku"
Brańsk — „Podróż za ocean"
Ciechanowiec — „Czerwone i czarne"
Drohiczyn — „Miłość należy cenić"
Stawiski — „Ząb rekina"

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.
Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.
Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.
Pogotowie MO — tel. 07.
Straż pożarna — tel. 08.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 62-13.
Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 62-51.

Ogłoszenie w „Gazecie" to najlepsza forma REKLAMY

Ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIE

Drużynie Konduktorskiej, a w szczególności P.P. Konduktorom posiadającym numery służbowe 5811 i 5833 za uprzejmą pomoc przy wsiadaniu do pociągu z dziećmi na stacji Kundzin o godz. 17.36 w dniu 30 lipca serdeczne podziękowanie składają podróżni. g 2715-1

PRACA

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Zaściańska 149/4. g 2719-1

LOKALE

Samotnym lub uczniom odstąpię pokój. Wiadomość: Białystok, ul. Pieczurki 23. g 2708-1

Pokój do wynajęcia. Białystok, Osiedle Dojlidy, Jelenia 26. g 2714-1

Poszukuję pokoju z kuchnią. Oferty pisemne kierować do Biura Ogłoszeń pod nr 2716. g 2716-1

Zamienię dwa pokoje w bloku, śródmieście na podobne lub domek jednorodzinny bliżej dworca. Oferty pisemne — Biuro Ogłoszeń pod 20. g 2721-1

Zamienię pokój z kuchnią w Białymstoku na pokój z kuchnią w Sokółce. Białystok, Przejazd 2 m. 7 (wejście od ulicy Lipowej), od godziny 16.00. g 2704-1

Odstąpię pokój samotnym. Białystok, ul. Śmiała 10 (od Płażowej 57). g 2701-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam damfę ogumioną, dwurzutową. Tadeusz Chomicki, Brzozówka Ziemiańska, poczta Jesionówka, pow. Sokółka. g 2706-1

Sprzedam gospodarstwo 17 ha wraz z zabudowaniem. Piotr Koniuch, kol. Gajowniki, poczta Barszczewo, pow. Łapy. g 2710-1

Sprzedam dom z ogrodem. Mieszkanie wolne. Białystok, Mazowiecka 43, Bagiński. g 2711-1

Sprzedam dom z placem w Czarnej Wsi przy ul. Dreszera 12. Informacje po godz. 16.00. g 2713-1

Sprzedam spichrz nowy drewniany wymiar 5 × 6. Wiadomość: Józef Urban, Brzozówka Ziemiańska, poczta Bombla, pow. Sokółka. g 2705-1

Sprzedam nowy motor WFM. Białystok, Dobra nr 14 m. 2. g 2718-1

Sprzedam tanio młocarnię damfę, motor i pszczoły w Świsłoczanach. Wiadomość: Białystok, Spacerowa 40. g 2717-1

Sprzedam silnik 7 KW, Olmonty 8. g 2702-1

ZGUBY

Przedsiębiorstwo Państwowa Pracownia Konserwacji Zabytków Oddział w Warszawie, ul. Senatorska nr 14 unieważnia zagubione zaświadczenie rejestracyjne nr T-91/54 na ramę do wyświetlania sposobem światłoczułym, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 970-00

Zgubiono tablicę rejestracyjną nr AB 0331 na nazwisko Jerzy Skwarski. g 2709-1

Zgubiono świadectwo 7 klasy, wydane przez Szkołę Podstawową w Wiejkach w 1958 r. na nazwisko Mikołaj Ziniewicz. g 2712-1

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Brańsku oraz inne dokumenty na nazwisko Jadwiga Moczulska. g 2722-

Zgubiono przepustkę 1325, wydaną pr... BZPB w Fastach ... nazwisko Halina Ż... g 27..

RÓŻNE

Przyjmę pełnolet... ucznia do zawodu ... larskiego. Białys... ul. Wiejska 64. g 2...

Foto-Optyka uprzejmie zawiadamia, że przy Sklepie nr 7 w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 7 czynny jest warsztat naprawy aparatów i sprzętu fotograficznego oraz laboratorium fotograficzne, które wykonuje wywoływanie błon, odbitki, powiększenia i inne prace zlecone. g 2730-0

Dr Ignacy Skolecki po powrocie z urlopu przyjmuje nadal przy ul. Nowotki 18/1. g 2690-00

Nie tylko dla urlopowiczów
sierpień może być atrakcyjny
Wygrana **500.000 zł**
sprawi przyjemność każdemu
Warto spróbować szczęścia
w Krajowej Loterii Pieniężnej
k 1061-0

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY
SZCZĘŚLIWCOM z zakładów 30. VII. 1961 r. WYPŁACA

Totalizator piłkarski		Toto — Lotek	
		6 trafień	485.127 zł
13 trafień	— zł	5 + „	194.050 zł
12 „	— zł	5 „	10.781 zł
11 „	— zł	4 „	227 zł
10 „	— zł	3 „	12 zł

k 984-1

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY ZAWIADAMIA,
że w zakładach piłkarskich objętych zestawem par na dzień 6.VIII. br. **ZOSTAŁ ODWOŁANY** mecz w poz. 5 „Ruch" Chorzów — „Lech" Poznań.
W związku z powyższym poz. 5 nie będzie brana pod uwagę przy typowaniu i ustalaniu wygranych.
Kolektury miejskie przyjmować będą zakłady piłkarskie włącznie do soboty, godz. 11, terenowe zaś tylko do piątku.
k 985-1

PRZETARGI

KOMENDA WOJEWÓDZKA MO W BIAŁYMSTOKU ogłasza **przetarg nieograniczony** na sprzedaż następujących pojazdów:

1. Samochody osobowe M-20 „Warszawa" szt. 2. Cena wywoławcza po 30.000 zł (jeden na chodzie, drugi po wypadku drogowym o przebiegu 29.000 km).
2. Motocykl z wózkiem M-72 **na chodzie.** Cena wywoławcza 8.000 zł.

W przetargu mogą brać udział instytucje uspołecznione i osoby prywatne,

przetarg ograniczony na sprzedaż dwóch — samochodów ciężarowych Fiat-626 z silnikiem wysokoprężnym o ładowności 4 ton (na chodzie). Cena wywoławcza 40.000 zł.

W przetargu ograniczonym mogą brać udział instytucje uspołecznione i osoby prywatne, które przedstawią zaświadczenie Wydziału Komunikacji Prezydium WRN.

Pojazdy oglądać można w dni powszednie w godz. 1... 15.00...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa ZMS w Białymstoku zatrudni od zaraz **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA BUDOWNICTWA LĄDOWEGO** ze stażem pracy w zakresie inwestycji na stanowisko pracownika służby inwestycyjnej.

Podania wraz z innymi dokumentami należy składać w biurze Zarządu przy Al. 1 Maja nr 10, pokój 54, tel. 62-36, w godzinach od 15.00—16.00. k 969-00

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Świętajnie k/Olecka zatrudni od zaraz **STARSZEGO KSIĘGOWEGO i DWIE KSIĘGOWE-KONTYSTKI.**

Wymagane wykształcenie średnie, znajomość księgowości. k 979-0

Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łapach natychmiast zatrudni **KIEROWNIKA RESTAURACJI.** k 980-0

...iatowy w Bartoszycach za... az **LABORANTA(kę)** anality... la osoby samotnej mieszkanie p 2712-1

...wo Transportu Sprzętu i ...ocniczej Budownictwa Tere... ...ymstoku, ul. Sobieskiego 4/6 **...ATORA** na koparkę i OPE... ...dźwig „Star" posiadających k 981-1

...łostockich Zakładów Metalo... ...u Terenowego w Białym... ...bojarska 32 zatrudni na... **...NIERA - MECHANIKA** na ...ROWNIKA SEKCJI TECH... ...ODUKCYJNEJ, posiadającej ...ata praktyki oraz **EKONO...** ...adzenia spraw zatrudnienia ...adającego średnie wykształ... ...aktyki w zawodzie ekono... ...i płacy do omówienia na k 983-1

B-1

Obfite połowy

Tam gdzie ostatnie słońce zdążyło podsuszyć snopy — zwózka trwa pełną parą. W powiatach południowych żyto jest już w zasadzie w stodołach i stogach. Obecnie kosi się zboża jare — pszenicę, owies i jęczmień, a także pszenicę ozimą.

Po ukończeniu pracy na swoim areale, kombajny ze spółdzielni produkcyjnych w ...ożkach i **Krzywej** sprzątają zboże na polach sąsiadów indywidualnych. W ostatnich dniach kombajn z Krzywej skosił i wymłócił żyto z 20 hektarów.

W innych spółdzielniach trwa siew poplonów, a także podorywki na ścierniskach. Na przykład spółdzielcy w Dorożkach wykonali już podorywki w 100 procentach.

(m)

...przyjęły opublikowanie projektu programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Członkowie partii zapoznają się z treścią tego doniosłego dla całego międzynarodowego ruchu

J. Gagarin u prezydenta Quadrosa

HAWANA (PAP) 3. 8.
Pierwszy kosmonauta świata, **Jurij Gagarin**, spędził jeden dzień w brazylijskim ośrodku przemysłowym, mieście Sao Paulo. Tłumy ludności ani na krok nie odstępowały willi, w której zatrzymał się kosmonauta radziecki oraz witały go serdecznie na trasie przejazdu, gdy składał wizyty oficjalnym dostojnikom stanu Sao Paulo. Gagarin został przyjęty przez gubernatora tego stanu, przez mera miasta oraz inne osobistości.

W środę Gagarin odleciał do stolicy Brazylii, gdzie został przyjęty przez prezydenta Quadrosa.

Ciekawsze audycje radiowe

PROGRAM I

7.25 Muzyka; 7.45 „Błękitna sztafeta"; 8.31 Muzyka; 9.20 Kalejdoskop muzyczny; 10.00 „Najwyższy wykwit techniki"; 10.10 Koncert dla wczasowiczów; 10.50 Felieton na tematy międzynarodowe; 11.00 „Wielkie nadzieje" — słuchowisko; 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów; 13.20 „Meteor" — fragm. pow.; 14.15 Koncert popularny; 15.30 „Gitara, słońce i morze"; 16.05 „Nad Odrą i Bałtykiem"; 16.30 Zagadki muzyczne; 17.00 Z życia Związku Radzieckiego; 18.05 Reportaż literacki; 18.25 „Od kolebki do grobu"; 19.00 Gra Sekstet PR; 19.30 Książki, które czekają; 20.30 Polskie tańce ludowe; 20.45 „Wieczorne spotkanie"; 21.00 „Niespokojne szczęście" — operetka.

PROGRAM II

7.50 Muzyka poranna; 8.40 Z plecakiem po kraju; 9.00 Muzyka operowa; 10.20 „Kultura pilnie poszukiwana"; 12.30 ...; 12.45 Śląskie melodie ludowe; ... Pieśni kompozytorów pol... skich i radzieckich; 13.50 Muzyka dla wszystkich; 15.30 D... dzieci; 16.30 Z miast i wsi wo... województwa; 16.45 Radio - rekla...; 17.10 „Ajtwaros" — opow... Kraśki; 18.50 Tygodniowy f... ton Redakcji Sportowej; ... „Na co dzień" — fel.; 19.30 W... czorny koncert życzeń miło... ków muzyki poważnej; ... **Egzamin bielskiego POM-u rep. dźw.**; 21.40 Orkiestry t... czne; 22.40 Wieczorna aud... kameralna; 23.09 Muzyka ... neczna.

STANISŁAW MAJEWSKI

Grupa „Wołga" atakuje

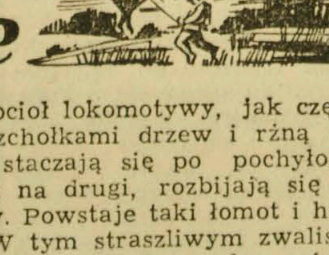

Wszyscy widzą jak pęka kocioł lokomotywy, jak części jej lecą w górę ponad wierzchołkami drzew i rżną ze świstem powietrze. Wagony staczają się po pochyłości, zwalają się, tłoczą się jeden na drugi, rozbijają się na drzazgi, grzebiąc hitlerowców. Powstaje taki łomot i huk, jakby walił się cały świat. W tym straszliwym zwalisku wzniecił się samoistnie pożar. Strzelił łuną ku górze, rozniecając takie ciepło, że śnieg począł tajać, jakby nagle zawitała upalna wiosna... Pośród zgiełku walącego się żelastwa, nie słychać jeszcze ludzkich głosów. Dopiero gdy wszystko legło już w ogromną stertę i znieruchomiało, rozległy się przerażające krzyki i jęki, od których słuchającym cierpła skóra.

Minerzy pospiesznie wycofywali się w las. Biegli co tchu, byle jak najdalej. Po drodze, daleko od torów raz po raz trafiali na jakieś przedmioty odrzucone aż tutaj siłą podmuchu. Były to jakieś torby skórzane, hełmy, but wyczyszczony do połysku z kikutem nogi, sterczącej jeszcze wewnątrz, deski z wagonów...

* *

Wirski z niepokojem oczekuje powrotu minerów. Co chwila odsuwa rękaw i zerka na tarczę zegarka. Już powinno być po wszystkim. Przecież minęło wpół do piątej. O czwartej dwadzieścia skład pociągu miał być w oznaczonym miejscu. A może informacja była błędna? Różne myśli przewijają się przez głowę, gdy nagle szarpie ziemią wstrząs. Wirski za... ułamek sekundy, bo zaraz potrącając kogoś u wyjścia wyskakuje z bunkra.

Las tonie w mroku. Zniknęła wiecznie trwająca cisza i teraz przetacza się ponad koronami drzew potężne dudnienie i trzaski, jakby zwierz ogromny, pędząc w oszalałym biegu, łamał las. Nim jednak posłyszano echo eksplozji, przez las przeszła fala ciężkiego powietrza jak westchnienie. Wreszcie ku niebu wzbiła się wielka łuna.

— W porządku. Wykonali zadanie.

U wylazu pokazuje się głowa Mroczka, który od dwóch dni jest już w bunkrze. I on przykuśtykał popatrzeć na gorejącą łunę i posłuchać. Jako doświadczony miner, udzielał kolegom rad i ostatnich wskazówek.

— Słychać? — zaszeptał do Wirskiego.
— Słychać i widać. Płoną.
— To naturalne, wieźli paliwo.
— Żeby tylko nasi nie ponieśli strat.

Łuna wzbija się chwilami i potężnieje, to znowu przygasa na jakiś czas, by znów zajaśnieć ostrym blaskiem. Czasami rozlegają się jeszcze pojedyncze detonacje. To na pewno amunicja pęka w ogniu. Wreszcie wszystko cichnie, tylko płomienie wciąż jeszcze oświetlają od dołu ciężkie, postrzępione chmury, przelewające się nad miejscem grozy.

Wirski czeka na meldunek.

Nikt jeszcze nie nadszedł. I chociaż zna odległość, którą muszą przebyć minerzy w powrotnej drodze, to jednak Wirskiemu zdaje się, że gdzieś zamarudzili. Tylko zegarek, zawsze dokładny, zapewnia go, że nie ma racji, że niepotrzebnie się denerwuje. Pierwszy zjawia się w bazie Bernard. Dobrze, że Wirski nie może widzieć w ciemnościach wyrazu jego twarzy. Jest ziemisto-szara i jakby nagle postarzała. Chłopak staje przed Wirskim i nie wie, od czego ma zacząć relację. Trudno mu jest mówić.

— Jak poszło? Wszystko w porządku?

Bernard milczy jakąś chwilę, wreszcie zdobywa się na odpowiedź.

...WAR... Wi... granic... kowsk... okres... pociąg wyleciał w po...

Bernard wyczuł w ciemności, że Wirski się uśmiecha.

— A nasi?
— Nic nie wiem. Miałem rozkaz wycofać się samemu do bazy. Pewno też zaraz nadejdą.
— Czołgi?
— Tak.
— Ile?
— Dwanaście platform. Ledwo szedł.
— Jeden parowóz?
— Tak.
— Szwabów dużo?
— Kilkudziesięciu.
— Coś ty, chory? Czemu tak odpowiadasz, jak byś nie miał siły?
— Nie. Nic mi nie jest.

Wirski wyczuwa w jego głosie jakąś niepewność. Zna dobrze swoich ludzi. Bernard nie przyznaje się jednak do niczego. Woli milczeć. I chociaż przez całą drogę zdecydowany był wyjawić Wirskiemu tę straszną prawdę, to jednak w tej chwili gdy stoi przed nim, wie na pewno, że mu tego nie powie. Bernard nie może zdobyć się na odwagę. Kiedyś Wirski dowie się od kogoś innego. Nie będzie miał o to do nikogo żalu. Wojna.

— Słyszeliście wybuch? — już innym głosem powiedział Bernard.
— Słyszeliśmy.
— Mnie aż podrzuciło, chociaż byłem kawał dalej. Jeszcze nie widziałem takiego fajerwerku. To ci siła. Wszystko tylko furgało nad borem. Aż pod semafor leciały różne flaki.
— Osiągnęliśmy dwojaką korzyść; zniszczyliśmy transport czołgów, wagony oraz lokomotywę... i, co ma znaczenie bardzo istotne w obecnej sytuacji Niemców, zatarasowaliśmy im linię kolejową na dłuższy czas. To bardzo dużo — myślał głośno Wirski. — Nie wiesz — zwrócił się po chwili do Bernarda, dotykając jego ramienia — jaka to była lokomotywa?

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Od 1 sierpnia **złe pieczywo - zwracamy**

Dość jeszcze często spotykamy się z reklamacjami dotyczącymi pieczywa. W pełni zdaje sobie z tego sprawę dyrekcja Białostockich Zakładów Przemysłu Piekarniczego, która pragnąc ograniczyć te wypadki do minimum, jak również ułatwić konsumentom składanie podobnych reklamacji, postanowiła z dniem 1 sierpnia otworzyć punkt składania reklamacji i zwrotu pieczywa niewłaściwej jakości. Pierwszy taki punkt otwarty już jest w centrum miasta przy ul. Wesołowskiego 2.

Klienci powinni reklamowane pieczywo przynosić do punktu w tym samym dniu, w którym zostało ono zakupione. Ważną również rzeczą jest zachowanie etykietki firmowej, co pozwoli na szybkie wykrycie przyczyny usterek produkcyjnych. (jap)

Z naszych zakładów

LEPSZE I MODNIEJSZE

Nasze zakłady włókiennicze wprowadzają do produkcji w II półroczu br. wiele nowych asortymentów. Np. zakłady Sierżana rozpoczną produkcję na eksport nowych gatunków pledów (70 proc. wełny).

Z kolei Wschodnie Zakłady Przemysłu Wełnianego produkować będą nowe gatunki materiałów kostiumowych. Oprócz tego dziesiątki artykułów produkować się będzie w II półroczu według nowych, modnych deseni.

Lepsze i modniejsze tkaniny meblowe produkować będzie Fabryka Pluszu. Otrzymała ona bowiem z importu specjalny agregat do produkcji tego typu tkanin.

NOWE MASZYNY

Nasze zakłady pasmanteryjne, które są jednym z największych producentów sznurowadeł w kraju, już od dłuższego czasu czyniły starania o sprowadzenie automatycznej okuwarki, niezbędnej przy tej produkcji. Ostatnio sprawa ta została pomyślnie zakończona, gdyż zakłady otrzymały taką maszynę produkcji czeskiej.

Zakłady będą mogły teraz ubiegać się o produkcję sznurowadeł na eksport, gdyż w ubiegłych latach z powodu braku tej maszyny i nieefektownego wyglądu sznurowadeł eksport tego artykułu z Białegostoku został wstrzymany. (Rem)

Pasażerom instrukcja **- autorom słownik**

W białostockich autobusach komunikacji miejskiej pojawiły się ostatnio instrukcje dla pasażerów.

Czyta człowiek te przepisy i mina mu się powoli wydłuża, bo i jakże tu o inną reakcję, skoro w instrukcji znaleźć można m. in. taki językowy „kwiatuszek":

„Osoby nieprzestrzegające przepisów... współodpowiedzialni są za spowodowanie wypadku.."

Nie jest to zresztą odosobniony dziwoląg. W tej samej instrukcji można by jeszcze znaleźć kilka innych przykładów, świadczących o tym, że jej autorzy są poważnie „na bakier" z gramatyką naszego języka.

Całe szczęście, że to dopiero sierpień i jest jeszcze czas na to, by „kwiatuszki" te zlikwidować przed... powrotem dzieci z wakacji.

(jap)

Bierzemy koszyki i... jedziemy na grzyby

Minęła na szczęście „pora deszczowa", wróciło znów słońce, a amatorzy grzybów i grzybobrania planują podmiejskie wypady z koszykami w ręku. Dokąd wybrać się za miasto, do lasu na grzyby? Oto relacja naszego reportera, który odwiedził pobliskie nadleśnictwa.

Nadleśnictwo Katrynka, adiunkt **Bogusław Koc:**

— *Amatorów grzybów jest jeszcze stosunkowo mało, ale grzyby już są. Najwięcej jest popularnych kurek, a pokazują się już pierwsze borowiki. W młodych zagajnikach są też i maślaki...*

Nadleśnictwo Knyszyn, nadleśniczy **Bolesław Grabowski:**

— *Prawdziwków jeszcze nie ma w naszej okolicy. Są jedynie kurki. Mało jest jeszcze „koźlarzy". Na prawdziwki trzeba jeszcze trochę poczekać, gdy noce będą nieco cieplejsze. Sezon malin, jagód należy uznać już za zakończony...*

Gajówka „Krasny Las" w okolicy Krasnego, gajowy **Józef Borysewicz:**

— *Kurek istne „zatrzęsienie". Prawdziwków jeszcze nie widać...*

Nadleśnictwo Dojlidy, pracownik nadleśnictwa **Zofia Olszewska:**

— *Oprócz żółtych „gąsek" i podbrzeźniaków pojawiły się już rydze i surojadki. Na borowiki amatorzy grzybobrania muszą jeszcze trochę poczekać, ale niewątpliwie będzie ich bardzo dużo.*

W ubiegłych latach do rzadkości nie należał fakt zbrania przez jednego amatora grzybów 150—300. Obecnie piękne grzyby pojawiły się w okolicy Walił, dni i Zajmy. Szczególnie fite ilości grzybów są w olicy leśnictwa „Krasny s" w partii młodych dęw...

Jak więc wynika z przytoczonych relacji — można więc wybierać się z koszykami na grzyby. Wszystkim amatorom grzybobrania życzymy więc obfitych zbiorów. (h)

Kto wie, może za kilkanaście lat wyrośnie z tego chłopca kolarz tej miary co Królak czy Gazda. Obecnie traktuje on jeszcze kolarstwo jako miłą i dającą dużo zadowolenia — rozrywkę.

159 motocykli zarejestrowano w lipcu

Motoryzujemy się „na potęgę". Jak wynika z danych statystycznych udostępnionych nam przez Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium MRN, ogółem w lipcu zarejestrowano w Białymstoku ponad 220 pojazdów mechanicznych. Zdecydowanie przodowały tu motocykle, których było 159. Ponadto zarejestrowano 30 samochodów osobowych, 26 samochodów ciężarowych, 4 przyczepy, 2 autobusy, 2 wózki inwalidzkie, jedną sanitarkę, oraz 1 samochód — chłodnię.

W sierpniu natomiast zarejestrowano „nowinkę techniczną" naszej motoryzacji, a mianowicie 2 motocykle trójkołowe marki „Junak" z naczepą, zdolną przyjąć bagaż o wadze 300 kg. (h)

302 osoby w Izbie Wytrzeźwień

Nawet sezon wczasowy i okres lipcowych „upałów" nie zmniejszył frekwencji w białostockiej Izbie Wytrzeźwień. Wręcz przeciwnie, pacjentów było więcej niż w poprzednich miesiącach. Ogółem w ub. miesiącu w Izbie Wytrzeźwień przebywały 302 osoby. Dla porównania podamy, iż w poprzednich miesiącach frekwencja wahała się w granicach do 270 osób z wyjątkiem kwietnia, kiedy to zanotowano 333 osoby.

Przykrym faktem, nasuwającym smutne refleksje, może być wiadomość, iż we wspomnianej ilości 302 osób znalazło się aż 22 młodocianych, chłopców i dziewcząt w wieku 17—20 lat. (h)

„Cezas" przed sezonem szkolnym

Wprawdzie do września jeszcze daleko, ale szkoły już teraz zaopatrują się w przybory i pomoce naukowe, niezbędne do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

W Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Szkół „Cezas" nie odczuwa się na ogół poważniejszych braków. Z szerokiego asortymentu pomocy naukowych szkoły kupują obecnie w dużych ilościach przezrocza zarówno różnobarwne jak i czarnobiałe. Chętnie zakupywane są także modele niezbędne do nauki motoryzacji. W największych jednak ilościach „Cezas" rozprowadza dzienniki lekcyjne, których zakupiono już około 400 szt., a także wszelkie druki szkolne. Chwilowo brak natomiast blankietów legitymacji szkolnych.

Większe kłopoty będą w tym roku z zaopatrzeniem szkół w komplety narzędzi do robót ręcznych i mikroskopy. Przyczyną tego są zmniejszone dostawy, jakie „Cezas" otrzymuje z Warszawy i Poznania. (jap)

Miasta

CZWARTEK

3

sierpnia

Nikodema

Wreszcie słońce

Trochę za długo jak na pełnię lata musieliśmy czekać na prawdziwie sierpniową pogodę. Wczoraj wreszcie przez cały dzień świeciło słońce, a w białostockiej Stacji Meteorologicznej zanotowano temperaturę 24 st. C, a więc aż o 10 stopni wyższą niż w ub. wtorek. Zaludniły się znowu planty i skwerki a dzieci radością wybiegły na swe place zabaw.

Też „ozdoba"

Jak długo jeszcze na placu naprzeciw kawiarni „Stylowej" oglądać będziemy stare rupieci, nieczystości i chwasty? Ostatnio, iż w mieście powstało szereg pięknych zieleńców i kwietników o podobnym zagospodarowaniu tego placu znajdującego się w reprezentacyjnej części miasta nikt dotąd nie pomyślał. Ciekawe co myślą o nas liczni goście, którzy codziennie przecież od dworca muszą „podziwiać" ten bałagan...

Schludność wymagana

Od kilku dni po godz. 20 obowiązuje w „Cristalu" strój wieczorowy. Inicjatywa bardzo chwalebna. Nie należy jej jednak realizować zbyt formalnie, zakładając z góry, że „wizytowo" ubrany jest wyłącznie ten, kto ma na sobie... marynarkę. Bardzo, bardzo różne bywają przecież te marynarki a często przyjemniejszą prezencję zapewnia modne wdzianko czy sweter. Decydującymi czynnikami powinny być w tym wypadku przede wszystkim schludność i... czystość. Trzeba również umieścić przy wejściu odpowiedni tekst z rozporządzeniem, co ułatwi pracę portierom i pozwoli uniknąć przykrych nieporozumień.

Albo — albo

Nie wiadomo po co postawiono przed cukiernią „Kinową" ogrodzenie, skoro najczęściej nie ma za nim kompletu stolików, które w ciągu całego lata miały stanowić kawiarenkę pod gołym niebem. Wczoraj ustawiono tam zaledwie trzy stoliki a mimo to osoby, które przy nich zasiadły, nie mogły doczekać się obsługi. Osobna sprawa to śmieci i brudy, które stale panoszą się za tym płotkiem.

Albo trzeba tam zrobić porządek, albo też zrezygnować z tej wątpliwej atrakcji...

Dobry przykład

Z bardzo pożyteczną inicjatywą wystąpił ostatnio Komitet Blokowy nr 56, który zobowiązał się w czynie społecznym wybudować daszek przeciwdeszczowy na przystanku MPK na osiedlu Dojlidy. Inicjatorzy czekają obecnie na dokumentację techniczną i już wkrótce przystąpią do pracy.

Nie trzeba nikogo przekonywać jak takie daszki bardzo potrzebne są w Białymstoku, zwłaszcza na końcowych przystankach. Czekamy więc tylko na naśladownictwo. (jap)

Konkurs na piosenkę

- **500.000 kuponów plebiscytowych**
- **Cenne nagrody czekają**
- **Losowanie nagród — 17 września**

Organizatorzy konkursu na polską piosenkę są „zasypywani"

Spartakiada włókniarzy

Staraniem KZ ZMS przy zakładach im. Sierżana, przy czynnym udziale Koła Młodzieży Wojskowej Podlaskiej Jednostki KBW odbyła się spartakiada zakładowa. W konkurencji kobiet pierwszych miejscach uplasowały się: strzelanie z Kbks (na możliwych punktów) Eugenia niak 22 pkt. Wacława Pożk przebiegła 60 m w czasie sek., zajmując również pierwmiejsce w pchnięciu kulą kg) — 7,50 m. Z mężczyzn epszymi okazali się: bieg na m — Stanisław Wnukowski z em 12,3 sek., strzelanie — Grondal — 25 pkt. na 30 iwych oraz kula — Edmund iak — 7,63 m. (gen)

Placom zabaw trzeba zapewnić opiekę

W Białymstoku mamy obecnie 11 w pełni wyposażonych placów zabaw i około 20 placów niekompletnych. Nie jest to absolutnie zadowalająca liczba, toteż stale czyni się wszelkie starania, by naszym pociechom stworzyć jeszcze lepsze warunki do zabawy i odpoczynku. Zadanie to w dużej mierze spełniają komitety blokowe, które przy wydatnej pomocy Prezydium MRN co pewien czas budują nowe place dla dzieci. Obecnie np. Komitet Blokowy nr 114 buduje czynem społecznym ogrodzenie takiego placu przy ul. Granicznej 20. Podobną akcję prowadzi również Komitet Blokowy nr 46 przy ul. Fabrycznej 53.

Niezbyt pomyślnie jednak wygląda sprawa opieki nad placami zabaw i ich konserwacją. Drogi sprzęt i wszelkie urządzenia do zabawy, których brak stale się jeszcze odczuwa, nie wszędzie cieszą się poszanowaniem zarówno ze strony dzieci, jak i... osób dorosłych. Niejednokrotnie zdarzają się wypadki, że rodzice, widząc jak dzieci niszczą urządzenia, nie tylko nie zwracają swym pociechom żadnej uwagi, ale i najczęściej oburzają się gdy starają się ich w tym wyręczyć osoby postronne czy też nawet dozorcy placów. Bardzo często dzieci starsze ze zbyt wielką fantazją hasają wśród urządzeń przeznaczonych dla maluchów, co z reguły kończy się dewastacją sprzętu.

Znacznie groźniejszym wrogiem urządzeń dla dzieci są chuligani. Prawie codziennie można odkryć zniszczenia na jedynym placu zabaw na Plantach, który tylko ze względów estetycznych, nie został dotychczas ogrodzony. Ostatnio np. powycinano tam nożem plastyk pokrywający zjeżdżalnię. Stale niszczone są huśtawki i „ważki". Jedynie place przy ul. Czarnej, na Szosie Południowej i ogród jordanowski są w miarę „zabezpieczone", co zresztą zawdzięczać można wyłącznie troskliwej opiece ze strony Inspektoratu Oświaty.

Komitety blokowe absolutnie nie powinny zadowalać się samym faktem wybudowania placów dla dzieci. Niemniej ważną sprawą jest stały nadzór nad ich stanem. Opiekę nad placami powinny sprawować specjalne grupy wyznaczone przez komitety spośród rodziców nie pracujących zawodowo. W stosunku do chuliganów zdecydowane stanowisko powinni zająć funkcjonariusze MO. Pomoc milicji jest niezbędna przy stworzeniu naszym dzieciom prawdziwych warunków do radosnej zabawy. (jap)

Czy na taksówce może być bagażnik?

Od pewnego czasu istnieje nieporozumienie pomiędzy Wydziałami Komunikacji Drogowej, kontrolerami ruchu MO a białostockimi taksówkarzami. Chodzi o dość istotny problem, dotychczas nieuregulowany w sensie przepisów prawnych, a mianowicie — czy na taksówce koncesjonowanej, która przewozi pasażerów, może być na dachu umocowany bagażnik?

Nie jest to rzeczą błahą, jakby się na pozór wydawało. Niejednokrotnie rodzina składająca się z kilku osób i pragnąca spędzić urlop czy wczasy w podmiejskiej lub nieco dalej położonej miejscowości, zabiera ze sobą sporą ilość bagażu. Nie wszystkie walizki i pakunki można schować do bagażnika, znajdującego się z tyłu.

Ułatwieniem byłyby tutaj małe bagażniki umieszczone na dachu. Kilku taksówkarzy założyło bagażniki i... musiało oddać „koncesje" funkcjonariuszom MO, którzy stali na stanowisku, iż tego robić nie wolno.

W tej sprawie porozumiewaliśmy się z Wydziałem Komunikacji Drogowej Prezydium MRN. Istotnie przepisu zabraniającego zakładania na dachu taksówek bagażników — nie ma. Uważamy, iż nic nie stoi na przeszkodzie, aby białostockie taksówki miały zainstalowane bagażniki, przeznaczone do przewiezienia podręcznego bagażu. (h)

Komu skradziono rower i wózek dziecinny?

W toku jednej z przeprowadzonych rewizji Komenda Miejska MO w Białymstoku zakwestionowała, jako pochodzące z kradzieży: rower sportowy męski produkcji czeskiej marki „Eska" oraz wózek dziecinny spacerowy.

Osoby, którym skradziono powyższe przedmioty, mogą zgłosić się do Komendy MO przy ul. Warszawskiej 65 w celu rozpoznania i odbioru, w dniach 3, 4 i 5 sierpnia, w godz. 8 — 12. (h)

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa" — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 25-36 centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 84958.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa": Białystok, ul. Wesołowskiego 1.